MIESIĘCZNIK HERALDYCZNY

WYDAWANY PRZEZ ODDZIAŁ WARSZ. POLSKIEGO TOW. HERALDYCZNEGO

Nr. 5—6. Warszawa, Maj—Czerwiec 1936 Rok XV.

WARUNKI PRZEDPŁATY:
Członkowie Polskiego Towarzystwa Heraldycznego, którzy uiścili roczną wkładkę w wysokości 24 zł., otrzymują bezpłatnie „Miesięcznik" oraz „Rocznik". Prenumerata dla niecz'onków na „Miesięcznik" wynosi rocznie w kraju: zł. 18, — zagranicą: zł. 20.

Członkowie Oddz. Lw. winni wpłacać na konto P. K. O. № 153.091, członkowie Oddz. Warsz. oraz niecz'onkowie na konto P. K. O. № 21.621.
Korespondencję i artykuły nadsyłać pod adresem: Tow. Heraldyczne, Bibl. Ord. Krasińskich, Okólnik 9

(W RAZIE PRZEWIDZIANEJ ODPOWIEDZI, ZAŁĄCZYĆ DO LISTU ZNACZEK POCZTOWY).

Pochodzenie Marji Skłodowskiej-Curie.

Dokończenie.

Wywód genealogiczny Józefa, aż do jego pradziadka Jakóba, syna Jana, oparty na wiarygodnych dokumentach, nie wzbudza żadnych wątpliwości i nie daje powodu do żadnych uwag.

Do osoby Seweryna, dziedzica Rząśnika, znalazłem stosunkowo dużo wzmianek, przeważnie w aktach ostrowskich i nurskich. Był on synem Mateusza, który, prawdopodobnie zasługami wojennemi, wybił się z pośród zaściankowej szlachty ze Skłodów. Czytamy o nim następującą wzmiankę w konstytucjach sejmu warszaw. z r. 1641: „Dom w Ostrowey miasteczku naszym, nazwany Czapliński, y z włoką nabytą, za zgodą wszech Stanów, a za prośbą Posłów Ziemskich, maiąc wzgląd na zasługi Urodzonego Macieia Skłodowskiego, na ten czas tego domu y włoki possessora, od wszelkiey iurisdikcyi dworskiey, iako y mieyskiey, y podatków, wiecznemi czasy uwalniamy, salvis oneribus Reipublicae"[19]. Maciej Skłodowski żonaty był z Agnieszką z Ponikiewskich (Ponikowskich) i wziął za żoną dobra Ponikiew wielką i małą. W r. 1642 zapisał sumę 600 złp. na rzecz domu starców w Ostrowie. Zaś w r. 1645 występuje jako dziedzic Rząśnika. Po śmierci Macieja, wdowa i synowie jego, Marcjan, Samuel, Seweryn i Ludwik, prawują się przez długie lata (1664 - 1684) z Ludwikiem Zielińskim, kasztelanem sierpskim, starostą ciechanow. i jego małżonką Zofją z Brzosków, podkomorzanką nurską, dziedzicami sąsiedniego Wąsowa, względnie z ich spadkobiercami, o najazdy i różne gwałty, otrzymują na nich wyroki na infamję i banicję. Ci zaś uzyskują glejty królewskie. Kończy się na tem, iż Seweryn Skłodowski dobra Rząśnik, odziedziczone po bezpotomnie zmarłym bracie Marcjanie, sprzedaje w r. 1700 Ludwikowi Zielińskiemu, chorążemu łomż., synowi kaszte-

[19] Vol. Leg. IV 20 Niesiecki IV 113.

lana sierpskiego i Brzosczanki. Również i drugi brat Seweryna, Samuel, umarł bezpotomny, zabity przez sługi i poddanych Jana Ponikiewskiego, podstolego nurskiego, i małżonki jego Joanny, głównie z poduszczenia Ponikiewskiej, jak twierdził Seweryn w pozwie wniesionym do Trybunału piotrkowskiego w r. 1692[20].

Seweryn Skłodowski, jako chorąży (widocznie chorągwi powiatowej) głosuje w r. 1697 z ziemi nurskiej, na Augusta II. W r. 1703 występuje jako sędzia fiskalny tejże ziemi[21].

Seweryn zaślubił 13.IX.1682 r. w kościele goworowskim Teofilę z Zawadzkich, cześnikównę różan., a po jej bezpotomnej śmierci (post sterilia fata) zwrócił część posagu (przeszło 6000 złp.) jej rodzinie w r. 1703. W testamencie sporządzonym 18.VI.1706 poczynił zapisy na kościoły, ubogich, służbę. „Grunta na Ostrowi włoka per Constitutionem na Seymie liberowane s. pamięci nieboszczykowi Oycu memu dane. Te daję na fundację kościelną", w tym wypadku na schronisko dla starców. „Ciało moie grzeszne w kościele Goworowskiem tam gdzie moich antecessorów ołtarz aby leżało we drzwiach wielkich pod progiem . . . pogrzeb bez pompy bez kazania tylko o msze św. a ubostwu o jałmużnę proszę . . .". Spadkobiercami dóbr swoich Ponikwy wielkiej i małej, pozostałej gotówki, kosztowności i wszystkich ruchomości wyznacza Jakóba Kunieńskiego, siostrzeńca swojego, syna nieżyjących już Stanisława i Cecylji z Skłodowskich, który go pielęgnował, tudzież małoletnie dzieci z pierwszego małżeństwa siostrzenicy swojej Anny, córki niegdy Justyniana Bonifacego Łuby, podsędka ziem. i podstarościego grodz. łomżyń., i niegdy Tekli z Skłodowskich, zamężnej 1-mo voto za niegdy Andrzejem Gadowskim, 2-do voto za Stanisławem Ugniewskim, miecznikiem nurskim. Grunta po ojcu w Skłodach darowuje Mateuszowi Budziszewskiemu, rejentowi ostrow. Wspomina o sprzedaży Rząśnika Zielińskiemu. Spadkobiercy po zmarłym bezpotomnie Sewerynie Skłodowskim (steriliter decessus) przeprowadzają w 1711 różne tranzakcje w sprawie otrzymanych w spadku dóbr.[22]. Okazuje się zatem, że Seweryn Skłodowski, dziedzic Rząśnika, był bezdzietny, że do niego nie może się odnosić metryka Jana Skłodowskiego, syna Seweryna i Gudozianki, i że nie był on pradziadkiem profesora Józefa Skłodowskiego.

Niesłuszne postanowienia Mikołajowskiego prawa o szlachectwie, wymagające dowodu pochodzenia od dygnitarza albo przynajmniej od właściciela całej wsi, skłoniły widocznie Józefa Skłodowskiego, gdy dokumenty dowodzące jego pochodzenia od drobnej wprawdzie, ale starej szlachty polskiej, nie wystarczały pod względem formalnym do przeprowadzenia legitymacji w Heroldji, do przedłożenia dokumentu, który się do jego przodka w prostej linji nie odnosił.

Być może, iż równocześnie z Sewerynem, dziedzicem Rząśnika, żył inny Seweryn Skłodowski. Nie spotkałem go jednak w aktach ostrowskich i nurskich z końca XVII-go i początku XVIII wieku.

Co się tyczy Jana, ojca Jakóba, to bardzo trudno ustalić jego filjację, gdyż imię Jan było bardzo rozpowszechnione wśród Skłodowskich. W r. 1697 występują

---

[20] Nur. grodz. wiecz. ks. 29 k. 529 v, 530; Zielińscy G. i J., Wiadomość histor. o Rodzie Świnków, Toruń 1881, cz. II 58, 60, 61 (Skłodowscy mylnie tu nazwani raz Składkowskimi, to Składowskimi); Sygillaty ks 9 k. 24; Wyroki Tryb. piotrkow. ks. 251 s. 98 — 100 (mylnie Skłodkowscy), ks. 276 s. 424—434, ks. 295 s. 42—45; Ostrow. grodz. wiecz. ks. 28 k. 197 v, 198, 302, 302 v, 315 v, 436 v. [21] Vol. Leg. V 454; Ostrow. grodz. wiecz. ks. 29 k. 54—55. [22] Nurska grodz. wiecz. ks 29 k. 99 v, 100, 163, 389, 499—500 v, 517—523 (testament).

trzej Janowie, wszyscy z ziemi nurskiej, jako elektorowie Augusta II[23]. Jeżeli ów Jan urodził się w 1686, to jako 11-letni chłopak oczywiście nie brał udziału w elekcji. Nieco wcześniej zginął inny Jan Skłodowski, po którym wdowa, Jadwiga, i dzieci, Wojciech, Szymon, Cyprjan i Elżbieta, małżonka Aleksandra Skłodowskiego, skarżą w r. 1692 Jakóba Skłodowskiego i jego synów Marcina i Szymona, tudzież Andrzeja, Piotra, Marka i Szymona Skłodowskich o zabicie męża, względnie ojca na tle sporów sąsiedzkich[24].

Wobec tych trudności ograniczyć się muszę do ustalenia genealogji Marji Skłodowskiej tylko od Jana, ojca Jakóba.

W każdym razie pochodzenie szlacheckie dziadka Marji Skłodowskiej od przodka żyjącego już w XVII w. zostało w sposób nie ulegający wątpliwości udowodnione.

Prócz wiadomości, które zaczerpnąłem głównie z aktów b. Heroldji, ksiąg grodz. nurskich i ostrowskich o przodkach Marji Skłodowskiej, zebrałem jeszcze pewne informacje o ostatnich pokoleniach najbliższej jej rodziny: sporo wiadomości w tym względzie zawiera „Pamiętnik" Władysława Skłodowskiego, który mi syn jego, a brat Marji Skłodowskiej-Curie, dr. Józef Skłodowski, uprzejmie udzielił do wglądu. Autor „Pamiętnika" zaznacza w przedmowie: „w braku notat i dokumentów familijnych, muszę polegać wyłącznie na mojej, dość już wyszczerbionej i podupadłej pamięci, a oprócz tego historja naszej rodziny składa się z faktów bardzo pospolitych, niewychodzących poza obręb szarego i bezbarwnego powszedniego życia, a zatem takich, które przechodzą bez rozgłosu i zapominają się łatwo. I dlatego w tym moim pamiętniku mogą się zdarzyć błędy i niedokładności..." Błędy takie i niedokładności zdarzają się tam wprawdzie, pomimo tego jest to pamiętnik na ogół ciekawy, a dla dziejów ostatnich pokoleń Skłodowskich przynosi wiele szczegółów.

Władysław Skłodowski stwierdza, iż linja Skłodowskich, z której pochodził, miała przydomek „Paluch". Rzeczywiście wśród Skłodowskich ze Skłod Piotrowic spotykam pod r. 1728 Łukasza „Palucha"[25].

Bliższe dzieje rodziny rozpoczyna on od pradziadka, któremu mylnie daje imię Józef — w rzeczywistości, jak to akta niezbicie wykazują, był to Jan. Obszerniej mówi o dziadku Urbanie, który jeszcze gospodarował w Skłodach Piotrowicach, a zwłaszcza o żonie jego Małgorzacie Rykaczewskiej, pochodzącej z zamożniejszej szlacheckiej rodziny, córce Bernarda Rykaczewskiego i Niemki (Saksonki), Plecyng (?) z domu. Myli się jednak opowiadając o tem, że dziadek Urban, już przeszło 40 letni mężczyzna, ożenił się z 14 letnią panienką, która do męża przyjechała z lalkami, któremi się jeszcze bawiła. Metryka chrztu ich syna Feliksa wykazuje bowiem, że w r. 1809 Urban miał 36 (w rzeczywistości blisko 38) lat, a małżonka jego 28. Różnica wieku nie była zatem zbyt wielka. Przykłady te przytaczam, by wykazać, jak mało można na ogół polegać na pamięci, tudzież opowiadaniach rodzinnych, przyczem w tym wypadku zamiar jakiejkolwiek przesady lub podawania nieprawdy najoczywiściej jest wykluczony.

Z synów Urbana, Feliks przejął gospodarstwo rolne po ojcu, Jan był sędzią, córka Rozalja była za Wyszomirskim.

Pamiętnik zawiera dokładniejsze szczegóły o ojcu autora, Józefie, który pobierał nauki w Łomży pod kierownictwem światłego Pijara ks. Zawadzkiego, następnie

[23] Vol. Leg. V 452. [24] Wyrok Tryb. piotrkow. ks. 295 s. 833, 834. [25] Regestra pogłównego J. w. k. 37.

odbywał studja na uniwersytecie warszaw. na wydziale filozoficznym, zajmując się głównie naukami przyrodniczemi. Po ukończeniu uniwersytetu poświęcił się zawodowi nauczycielskiemu. W czasie powstania w r. 1831 służył w wojsku polskiem i był kilka razy w ogniu. Po upadku powstania powrócił do pracy nauczycielskiej. W r. 1832 ożenił się z Salomeą Sagtyńską, z rodziny pochodzącej z Czerniowiec na Bukowinie (podobno ormiańskiej), której matka Juljanna Michałowska, była szlachcianką polską. Brat żony, Adam Sagtyński, był wyższym urzędnikiem rosyj. i jemu to zapewne Józef Skłodowski miał do zawdzięczenia, że udział jego w powstaniu nie zaszkodził mu w dalszej karjerze. Małżeństwo stwierdza metryka ślubu zawartego w kościele paraf. Św. Krzyża w Warszawie w dniu 5.II.1832 między Józefem Skłodowskim, profesorem szkoły wydziałowej w Warszawie, ur. we wsi Skłody z niegdyś Urbana i żyjącej Małgorzaty z Rykaczewskich małż., liczącego 28 lat, a Salomeą Sagtyńską, przy bracie Adamie, urzędniku rosyj. klasy IV-ej, córką niegdy Aleksandra i Juljanny z Michałowskich, liczącą 23 lat.

Józef Skłodowski był w r. 1861 dyrektorem gimnazjum gubernialnego w Lublinie, radcą stanu i posiadał znak honorowy za 25 letnią nieskazitelną służbę.[26] W r. 1862 nie figuruje już w Roczniku urzędowym. Przeszedł widocznie w stan spoczynku. Nabył majątek ziemski, Prosienice. Umarł w r. 1882. Żona jego Salomea, jest w r. 1856 jedną z opiekunek Towarzystwa dobroczynności w Lublinie.[27]

Dzieci z tego małżeństwa: Władysław, Bolesława za Hindenwirthem, Bronisława za Florjanem Dąbrowskim, sędzią, Wanda za Witgosińskim, wł. dóbr, Wisława za Falaurem, Przemysław bezżenny, Zdzisław żonaty z Marją z Rogowskich.

Władysław ur. w Kielcach 20.IX.1832. Ukończywszy gimnazjum w Warszawie, studjował na uniwersytecie petersburskim. Uczęszczał na wykłady wydziału przyrodniczego. Po ukończeniu uniwersytetu obrał, za przykładem ojca, zawód nauczycielski. Został nauczycielem przy szkole powiatowej realnej, później profesorem gimnaz. w Warszawie. Uczył fizyki i matematyki.[28] Według metryki ślubu z parafji Panny Marji w Warszawie, zaślubił, będąc profesorem gimnazjum gubernialn. warszaw., 3.VII.1860 Marjannę Bronisławę Boguską, ochmistrzynię pensji żeńskiej, córkę Feliksa, obywatela (ziemskiego), i Marjanny z Zaruskich małż., liczącą 23 lat. Pochodziła ona ze starej szlacheckiej rodziny h. Topór.[29]

Marja Skłodowska wspomina w swej autobiografji z wielkim pietyzmem o rodzicach, a zwłaszcza o matce. Posiadała ona gruntowne wykształcenie i była przełożoną jednej z najlepszych szkół dla dziewcząt w Warszawie. Umarła, stosunkowo młodo, w r. 1876. Ojciec, Władysław, który był przez jakiś czas również nauczycielem przyrody i matematyki przy Instytucie Maryjskim dla panien, oraz pomocnikiem inspektora II-go gimnazjum męskiego, przeszedł w r. 1887 na emeryturę,[30] um. 1902 r. Mieli oni córki, Zofję, zmarłą dzieckiem, jeszcze przed matką, Bronisławę, dr. medycyny, małżonkę dra med. Kazimierza Dłuskiego, Helenę zamężną za Stanisławem Szalayem, Marję, i syna Józefa, doktora medycyny, ur. 26.IX.1863 (Metr. paraf. Panny Marji w Warszawie), który wchodził dwukrotnie w związki małżeńskie: z Jadwigą Kamieńską, a po jej smierci z jej siostrą Marją. Z pierwszego małżeństwa: córka

---

[26] Rocznik urzędowy Cesarstwa oraz Królestwa Pol. na r. 1862 s. 172. [27] j. w. na r. 1857 s. 733 [28] j. w. na r. 1855 s. 635, na r. 1863 s. 171. [29] Feliks Boguski, syn Macieja i Katarzyny Choynowskiej, wnuk Franciszka, burgrabiego łomżyń. wylegitymowany ze szlachectwa w r. 1842 (Spis szlachty Król. Pol. 13: Boniecki, Herbarz I 346). [30] Archiwum Skarbowe, Akta Komisji Emerytalnej nr. 12307. Wiadomość tę zawdzięczam p. drowi Z. Wdowiszewskiemu.

Marja, zamężna za prof. Walerym Goetlem, a następnie za drem Janem Szancenbachem, i syn Władysław, starosta w Tłumaczu.

Najmłodsza z rodzeństwa, Marja Skłodowska, ur. 7.XI.1867 [31] w Warszawie, zaślubiła prof. Piotra Curie, również znakomitego uczonego, w lipcu 1895 w Paryżu, zmarłego tam 14.IV.1906. Sama umarła 4.VII.1934 we Francji (sanatorjum Sancelemoz w Sabaudji). Z tego małżeństwa pozostały córki, Irena zamężna za Fryderykiem Joliot, znana już w świecie naukowym, i Ewa.

Towarzystwo dziadka i ojca, profesorów nauk przyrodniczych, a m. in. i chemji, tudzież znacznie od niej starszego, brata ciotecznego prof. Józefa Boguskiego, wybitnego chemika, wpłynęło zapewne na wyrobienie się u Marji Skłodowskiej, już od młodości, zamiłowania do tych nauk. Wielka nasza uczona była, jak wiadomo, gorącą patrjotką polską. Pochodziła oną, jak to dokumenty niezbicie wykazują, po ojcu i po matce ze starej szlachty polskiej.

Jej genealogję w prostej linji przedstawia załączona tablica.

Zygmunt Lasocki.

Tablica genealogiczna Marji z Skłodowskich Curie.

JAN
† przed 12.VI.1726
|
JAKÓB
1726, 1754 † przed 2.V .1759
dziedzic części Skłodów Piotrowic i in.
zaśl. 1740 Kunegundę Godlewską † 2.VI.1759
|
JAN
ur. 3.XI.1743 † 15.VIII.1803
dz. części Skłodów Piotrowic i in.
ż. Barbara Nowakowska
|
URBAN
ur. 25.V.1771 † przed 5.II.1832
dz. części Skłodów Piotrowic i in.
ż. Małgorzata Rykaczewska
|
JÓZEF
ur. 24.III 1804 † 1882
Dyrektor gimnaz., radca stanu, wł. dóbr
zasl. 5 II.1832 Salomeę Sagtyńską
|
WŁADYSŁAW
ur. 20.IX.1832 † 1902
profesor gimnaz.
zaśl. 3.VII.1860 Marjannę Boguską † 1876
|
MARJA
ur. 7.XI.1867 † 4.VII.1934
zaśl. 1895 prof. Piotra Curie † 14.IV.1906

[31] Datę tę podaje Marja Skłodowska w swojej autobiografji. Figuruje ona również na tablicy umieszczonej na domu przy ul. Freta nr. 16, w którym się urodziła.

List szlachty województwa bracławskiego do króla Stefana Batorego.

W Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie[1] znajduje się list z dn. 7 lipca 1577 r., pisany do króla Stefana Batorego w kwestji językowej, w którym szlachta bracławska w ilości 22 osób użala się, że wysłany do niej pozew królewski zredagowany został wbrew przywilejom w języku polskim zamiast ruskim. List opatrzony jest

[1] Rękopis nr. 307, str. 15.

22 pieczęciami bez podpisów, które to pieczęcie podał Franciszek Piekosiński w „Heraldyce polskiej wieków średnich" (Nr. 550 litery M. K. — pozostałe bez żadnych objaśnień) i Władysław Semkowicz w „Ateneum wileńskiem" (V, 1924) p. t. „Po wcieleniu Wołynia", opatrzone wszystkie monogramami, przyczem do Nr. 1 i 12 dodane jest objaśnienie, że litery G. S. i M. C. oznaczają Jerzego Strusia, starostę bracławskiego i Matwieja Czeczela. Co do pozostałych 20 pieczęci, to prof. Semkowicz uważa je jako trudne do określenia i przydzielenia rodzinom szlacheckim.

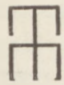
Przed wojną dowiedziałem się w Archiwum b. Komisji Skarbu w Warszawie, że księga poborowa, zawierająca liczne kwity z pieczęciami województwa bracławskiego, została wysłana na żądanie Ces. Towarzystwa Historycznego do Moskwy. Wyjechawszy do rzeczonego miasta, zasiągnąłem w wymienionem Towarzystwie informacji, tam mi oświadczono, że księga znajduje się w Kijowie, ale że przed wysłaniem jej sporo wypisów porobił prof. Downar-Zapolski, po skomunikowaniu się z profesorem, ten ostatni nadesłał mi dużą ilość notatek, między któremi znalazły się dotyczące tych nieznanych 20-tu herbów. Wyliczam je w kolejnym porządku.

(Piekosiński: Heraldyka fig. 576) Litery I. K. Pieczęć tę przyłożył Iwan Juchnowicz Koszczyc, sędzia ziemski bracławski, członek rodu Koszków, osiadłego w Bracławszczyźnie za Kazimierza Jagiellończyka[2].

Herb Lubicz (litery zatarte) Pieczęć tę przyłożył Borys Iwanowicz Sawin, podstarości bracławski. Sawinowie, rodzina starodawna, wygaśli około 1600 r.[3].



(Piekosiński fig. 574). Litery zatarte. Pieczęć tę przełożył Hrehory Słupicz, potomek rodu, sięgającego początkami jeszcze w. ks. Witolda, a wygasłego w początkach XVII wieku (1614—1615)[4].



(Piekosiński fig. 585). Litery S. O. (dwukrotnie). Należy do Siemiona Obodeńskiego, właściciela Obodna w Bracławszczyźnie, i syna jego Hawryła. Ród ten wygasł w końcu XVIII wieku[5].



(Piekosiński fig. 554). Litery: Bohno. Pieczęć tę przyłożył Miszko Bohdanowicz z drobnej szlachty bracławskiej. Rodzina powyższa, jak się zdaje, obecnie już wygasła.



(Piekosiński fig. 550). Litery M. K. Pieczęć Michała Kajdasza, szlachcica pochodzenia turańskiego, ziemianina z rzędu „podlejszych"[6]. Obecnie nie istnieją.

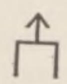


(Piekosiński fig. 675). Litery A. K. Pieczęć tę przyłożył Andrzej Sutyski Komar, z rodu ‚podlejszej" szlachty bracławskiej. Od wsi Sutysk brali przydomek Sutyski. Istnieją po dziś dzień[7].



(Piekosiński fig. 628). Litery T. O. N. Pieczęć Teodora Onopkowicza Noskowskiego, współwłaściciela Noskowiec, z drobnej szlachty bracławskiej. Istnieją do dziś[8].

[2] Źródła dziej. t. XXII, str. 606. [3] Rulikowski E., Opis powiatu bracławskiego, str. 41. [4] Źródła dziej. t. XXII, str. 604/5. [5] Ibid. str. 627 i Uruski, Rodzina, t. XII, str. 217. [6] Archiwum Muzeum Rumiancowskiego w Moskwie. Źródła dziej. t. XXII, str. 629. [7] Ibid. str. 627. [8] Ibid. str. 647.



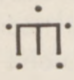
(Piekosiński fig. 582). Litery G. G. K. O. Pieczęć tę przyłożył Jerzy Grygorjewicz Kozar Obliński z Oblina, ziemianin pochodzenia turańskiego z rzędu „podlejszych". Rodzina ta wygasła w początkach XVII wieku[9].



(Piekosiński fig. 565). Litery M.B.O. Pieczęć Miszka Bohdanowicza Oratowskiego, współwłaściciela Oratowa w Bracławszczyźnie, drobnego posiadacza ziemskiego[10].



(Piekosiński fig. 577). Litery I. S. Pieczęć ta należy do Iwana Szandyrowskiego, członka rodu będącego gałęzią domu Kleszczowskich[11]. Rodzina Szandyrowskich używa obecnie herbu Sas[12].

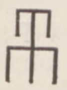


(Piekosiński fig. 583). Litery B. K. Pieczęć tę przyłożył Bohdan Kublicki, drobny posiadacz ziemski z Kublicza w Bracławszczyźnie. Rodzina ta istnieje do dziś[13].

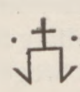


(Piekosiński fig. 566). Litery Z. N. O. Pieczęć Zdana Nikonowicza Oratowskiego, współwłaściciela Oratowa[14].

Herb Szeliga. Litery zatarte. Pieczęć tę wycisnął Bohdan Mormul z rodziny pochodzenia turańskiego, właściciel Mormulówki w pow. bracławskim[15].



(Piekosiński fig. 586). Litery — O. Pieczęć Bohdana Obodeńskiego. Rodzina wygasła w XVIII stuleciu. (patrz wyżej).



(Piekosiński fig. 584). Litery Z. S. Pieczęć tę przyłożył Zdan Hryczynowicz Sabarowski, drobny szlachcic z Sabarowa pod Winnicą. Istnieją do dziś[16].



(Piekosiński fig. 629). Pieczęć ta należy do Wasyla Siemionowicza Curkowskiego, drobnego szlachcica z Curkowa w Bracławszczyźnie. Rodzina obecnie wygasła[17].



(Piekosiński fig. 559). Litery M. N. Pieczęć tę (ojcowską) wycisnął Hryhory Matfiejewicz Nehrebecki, drobny posiadacz ziemski z pow. winnickiego. Nehrebeccy istnieją do dziś dnia, używając atoli herbu Sas[18].



(Piekosiński fig. 617). Litery B. C. Pieczęć ta należy do Bohdana Skindera Chomiatkowskiego z rodu tatarskiego, drobnego posiadacza ziemskiego w Bracławszczyźnie. Ci Skinderowie wygaśli w końcu XVI wieku[19].

Z powyższych pieczęci tylko pięć pierwszych należy do szlachty zamożnej i na stanowiskach. Pozostałe wycisnęła sama drobnica szlachecka, mała garść szlachty bracławskiej, a nie przedstawiciele całego województwa.

Stanisław Dziadulewicz.

---

[9] Ibid. str. 540. [10] Ibid. str. 629. [11] Ibid. str. 627. [12] Borkowski J. S. Spis nazwisk szlachty polskiej, str. 441. [13] Źródła dziej. t. XXII, str. 647 i Boniecki, Herbarz t. XIII, str. 69. [14] Źródła dziej. t. XXII, str. 629. [15] Ibid. str. 632. [16] Arch. Zgromadz. szlachty podolskiej. Źródła dziej. t. XXII, str. 710. [17] Ibid. str. 647. [18] Uruski, Rodzina, t. XII, str. 54. [19] Źródła dziej. t. XXII, str. 630.

Zagadnienie zawołań rycerskich w świetle danych indologji.

Dokończenie.

II.

1. NIAŁEK, inaczej Jeleń, poświadczony w 1400 r. jako clenodium Nalcow, należące do rodu, któremu przypisuje się posiadanie osady Gelenow Nalcho w porzeczu Obry (r. 1150). Według Długosza herbowy jeleń Niałków jest czarnej barwy, podobnie jak i herbowy jeleń małopolski Czarnych Jeleni [8].

Pień nil w st. ind. i perskim oznacza czarną lub ciemno-siną barwę. W rozmatych pokrewnych postaciach (nel, mel, mil) występuje w tem znaczeniu we wszystkich indo-europejskich językach [9], nie wyłączając bałtyckich [10]. Niema go jednak u Słowian, którzy natomiast, jedni z pośród europej. Arjów, posiadali urobioną od tego pnia nazwę zwierzęcia (niałek), będącą u nich imieniem własnem.

U Indo-irańczyków nazwa ta jest używana jako imię pospolite (appelativum); pod wyrazem nila znajdujemy u st. ind. leksykografów byka ciemnej maści, pod nalika — bawoła, a pod nilaka — antylopę (antilope picta). W nowoperskim nazwa nylghau (= sina krowa) przysługuje zachowanemu do dnia dzisiejszego gatunkowi wielkich antylop, z tułowia podobnych do byka, uwieńczonych niewielkiemi rogami bez odgałęzień: samce ich są ciemno-sinej maści. Gatunek zachował się w Persji i w Północnych Indjach.

Szereg poważnych względów uprawnia do nawiązania tematu Niałek także do zawołania Nałęcz. Prócz wielkiego podobieństwa wyrazów, przemawiają za tem jelenie rogi w klejnocie Nałęcza, pieczęć notorycznego Nałęcza, wojew. pozn. Dobrogosta (1310), na której widnieje wizerunek jelenia [11], wspólność imion osobow. (Dobrogost, Dzierżykraj, Sędziwój, Wincenty), [12] przekazanie Nałęczom skonfiskowanego Niałkom Kębłowa [13], wreszcie herby szeregu wielkopolskich miast, przedstawiające jelenia lub jelenią głowę i w części poświadczonych jako posiadłość Nałęczów. [14]

Prowadzi to do wniosku, że Nałęcz to późniejsza postać bardziej pierwotnego Niałka.

2. CZAMBORY (Czabory), Rogala, Kolbasz — na tarczy i w klejnocie rogi jelenia i tura (wzgl. żubra). [15] [16]

Rogala i Kolbasz są to urobienia rodzime. Pierwsze — wspólne dla całej półn. zachod. Słowiańszczyzny [17], drugie — wyłącznie śląskie, od niem. Kolbe — rożek jelenia, kolbig — sęczkowaty.

Czambory jest liczbą mn. od wyrazu Czambor, pierwotnie Sambor, występującego w Polsce i u półn. zach. Słowian już w najwcześniejszych historycznych źródłach

---

[8] Ks. S. Kozierowski, Ród Jeleni, Niałków, Brochwiczów, Rocznik T.P.N. w Poznaniu, p. 45 Dziadulewicz, R. T. H., VII p. 222. [9] Lokotsch. Etym. Woerterb. des europ. Woerter Orient. Ursprung 1927. [10] E. Kurschatt. Lit. deutsch. Wrb. p. 249: metyna — siny. [11] Kod. WPol. t. IV. NrXXXIX, A. Małecki. St. Herald., p. 160. [12] ks. Kozierowski, op. cit. [13] F. Piekosiński, Poczet rodów etc., pp. 43, 44, ks. Kozierowski, op. cit. [14] Z. Światopełk-Słupski. Atlas ziem polskich (z herbami miast). [15] L. Białkowski. Ród Czamborów-Rogalów. Roczn. T. Herald. VI, p. 115. [16] Wyjątkowe w heraldyce skojarzenie rogów jeleniego i turzego spotyka się tylko na pieczęci dokumentu z r. 1293, dotyczącego m. Parchem, stolicy jednej z gałęzi dynastji ks. Obotryckich, przedstawiającej głowę tura z dwoma porożami: turzym i jelenim. Mekl. Urk., Taf. 437. [17] Rogalice, z. Skudycka, 1017 v. Thietmar, Rogalin, z. Prignicka, 1235 v. Mekl. Urk. I, N 437 Rogalin wkp. p. Śremem, 1247, Kdwpol. N. 254, Rogalin wkp. p. Kłeckiem 1257 r. Kwpol. I. N 330.

jako imię osobowe.[18] Podług mniemania, ustalonego w slawistyce końcowe „bor“ pochodzi od tematu „borzyć“, sck. „boriti“, a cały wyraz ma oznaczać „walczącego własnemi siłami, automachon, jednoborcę“.[19] Źródła jednak nie znają wypadku użycia podobnego wyrazu w żywej czy pisanej mowie — byłaby to zatem typowa glosa scholastyczna, pod każdym względem wątpliwa.

Zwróćmy się teraz do naszej metody porównawczej. Okaże się, że fonetyczny kościec s-b-r już od drugiego tysiąclecia przed Chr. służył językom indoeuropejskim dla oznaczenia ostrza, np. rogu, a stąd i rogatych zwierząt, a nawet kłujących owadów. Tak jęz. ind. miał dla jeleni nazwę sambara, później sambor, a dla bawołów — sipra.

Celtowie i Germanowie mieli dla jeleni ten sam wyraz z odmianą gardłowego nagłosu s na k lub g (gael. cabar—jeleni róg, st. niem. kambar—jeleń)[20]. Nasza grupa używała dla tej odmiany bawoła, jaką jest żubr, nazwy ząbrz, Ruś—żoubr, żubr, nareszcie Bałtowie-wis-sambers[21]. Ta st. pruska postać, oraz równoległy polski zambrz, przedstawiają się jako wyraz, będący ściągniętą postacią st. ind. sambara, gdy ruska nazwa (żubr) raczej nawiązuje się do st. ind. sipra. Półn. Azja (Syberja środk.) ma dla jelenia nazwę iziubr[22].

Z przytoczonego faktycznego materjału wynika, że nazwa, ściśle odpowiadająca nazwie używanej w starożytności i obecnie w Indjach oraz u Celtów i starożytnych Germanów dla jelenia, oznaczała u Słowiano-Bałtów gatunek bawoła (żubra). Mutacje tego rodzaju są dobrze znane filologji i najbliższy przykład mamy w nazwie „maral“ jelenia w półn. Azji (Syberja), „mural“ byka — w Persji, „marala“ — konia i słonia w Indjach. Mutacja jest zupełnie zrozumiałą, gdyż indyjski sambar i nasz ząbrz z masywnego tułowia i bogatego owłosienia (szyję ind. sambara okala gęsta grzywa) są zupełnie do siebie podobne, a różnią się tylko właściwym każdemu z tych dwóch gatunków porożem. To też sambara słusznie można nazwać indyjskim żubrem czy żubrojeleniem[23].

Pozostawałaby jedynie podrzędna kwestja, czy słowiań. imię Sambor jest wykładnikiem zdobiącego godło Rogalitów rogu jelenia czy rogu ząbrza. W słowiańskim materjale onomastycznym nie znajdujemy na to odpowiedzi, chyba że zadowolimy się jako miarodajnym sprawdzianem faktem skojarzenia nazwy prastarego czerwieńskiego grodu Sambor z jego godłem przedstawiającem również jelenia[24]. Nadzwyczaj bogata onomastyczna kultura imienia Zabar, Sambor, odnosząca się do pierwszego tysiąclecia naszej ery, a obejmująca kraje, zamieszkałe w historycznej dobie przez Słowian i sięgająca od wschodnich rubieży Rusi do południa Hiszpanji, najbardziej zagęszczona w porzeczu Dunaju, w Polsce i na ziemiach Rusi i Polan naddnieprzańskich, narazie również nie daje klucza do właściwej etymologji tej doniosłej nazwy imionotwórczej.

Natomiast, st. indyjska epika wyraźnie poświadcza równanie osobowego imienia

---

[18] Sambarra, wódz rycerzy Dałmatów, 310 r., nad Dunajem. Ruggieri. Dizionario epigrafico 1886 Sambarę Holder błędnie wliczył do imion celtyckich, w których spodziewalibyśmy się spotkać nagłosowe g lub k, — por. nom. gentile Kambariacus lub Cambo-ritum, krzywy bród (Chambord), etc. „Sabar“, książe czy rycerz z runicznego napisu na brakteacie z Wapna, sąsiadującego z polską Pompeją Biskupinem, IV — VI w. po Chr., Zobor, ks. nitrzański, r. 900, Samborowie, ks. ks. rujski i wsch. pom. XIII w., Sambor, ryc. śląski, Rogalita, 1248, Sambor, ojc. kast. Sandom. Bogufała i Andrzej Sambor, Kujawy, koniec XII w. etc. [19] Nitsch-Chmielowiec. Język polski. 1923, pp. 81—84. [20] Vasishta i Bhavaprakasa. [21] Lexicograf. [22] A. Mac Bain Etym. Dict. of the Gaelic. [23] Pierson, Stpr. sambers, wis-sambers, wis-sambris, łot. Sumbrs, lit. Stumbras. [24] Słowa' ck.-sł. i rusk. jaz 1867 I, p. 266—cervus capreolus, i pp. 299 — syberyjski jeleń.

Sambor z jeleniem (mowa o ind. sambarze, więc o jelenioząbrzu). Nasamprzód spotykamy imię Sambary (w Rig-vedzie) dla demona Sambary, który walczy z Indrą i z aryjskimi wodzami. Indolodzy upatrują w nim głównego wodza tubylczych górskich plemion, z któremi musiał stoczyć walkę rzekomy aryjski najazd na Indje. Niema tam jednak jeszcze mowy o tem, by był on wcielony w jelenia[25]. Już jednak w jednym indyjskim starożytnym utworze epickim[26], który cytuje prof. J. Przyluski[27], występuje wódz leśnego szczepu Pulinda (górny Dekan) i jego synowie Sambora (jeleń) i Saranga (antylopa), a w puszczach Pulindów przebywają błyszczące boskie jelenie. Indyjski folklor chętnie kojarzy z jeleniem i łaniami swych książąt. W innej rozprawie[28] opisuje Przyluski tańce przebranego za króla-jelenia księcia pokrewnego Pulindom szczepu Salwów z kobietami, przebranemi jako łanie. Taniec symbolizował odnowienie prarodzica, jelenia, w potomstwie księcia i był u anaryjskich szczepów Indyj przejawem kultu jelenia. Przyluski jest zdania, że emblematy-totemy panujących rodów stawały się następnie bóstwami ogólnoplemiennemi. Sama nazwa jelenia i imię osobow. Sambara są poczytywane przez indologów (Whitney, Macdonnel, Przyluski)[29], nie jako wyrazy aryjskie, lecz jako austroazjatyckie. Jedynie Bötticher[30] przypuszczał, że nazwę zambr przynieśli do Europy Irańczycy, co zresztą nie przesądzałoby, czy była to pożyczka czy st. irański wyraz; n.perski język tego tematu dla ssaków nie posiada.

Wszystkie przytoczone dane przemawiają za tem, że zawołanie Czambory i imię Sambor nawiązują się do pewnej kwitnącej w pierwszem tysiącleciu naszej ery kultury onomastycznej o temacie Sambar (Sabar) i według wszelkiego prawdopodobieństwa oznaczają szczególny gatunek jelenia podobnego do żubra.

3) ZARĘBA—ród, mający jako godło pół lwa nad fortecznym murem[31].

Prof. Przyluski zatrzymując się w jednej ze swych rozpraw[32] na totemie królewskiego klanu Salwów, wykazuje, że nazwa jego, Sarabha, powstała z mundajskiego pnia Sar (jeleń), do którego arjowie dodali końcówkę va = bha, często używaną w indo-aryjskich nazwach zwierząt. Podobnie jak Sambara był wrogiem aryjskiego boga Indry, Sarabha jest wrogiem bóstwa Wisznu. Wyobrażano go sobie, albo jako przerażającego potwora, mocniejszego od lwa i posiadającego 8 łap albo w postaci olbrzymiego jelenia. Początkowo totem klanu, Sarabha, z objęciem przez klan hegemonji nad związkiem protodrawidyjskich i mundajskich arjanizowanych szczepów metyzowanych, przybiera charakter bóstwa oraz bajeczne kształty.

Polskie zawołanie Zaręba trudno wytłomaczyć z języków indo-europejskich. Wszelkie próby w tym kierunku sprowadzają się do t. zw. etymologji ludowej, do „zareby“, zabójcy, lub do „zarębywania“ grodów. Jednakże pomimo istnienia nazwy „zareba“ dla oznaczenia obwarowania, używanej w należącym do egipsko-nubijskiej kultury Sudanie, podobne wywody nie zgadzają się z ogólnym duchem procesu kształtowania się zawołań, a zresztą wizerunek na pieczęci Zarębów w swej ogólnie znanej postaci jest według wszelkiego prawdopodobieństwa pożyczką, której oryginał spotyka się już u Fenicjan na monetach m. Tyru.

---

[25] Lydeker. The great and small game of India etc. 1900. [26] Sł. geogr. Zastanawia, że przy odnowieniu m. Sambora przez Leliwitę, Spytka z Melsztyna godłem został wizerunek jelenia. [27] A. M. Macdonell. Vedic mythology, Z. A. Ragozine. Vedic India, p. 323. Brhatkatha — iloka-sangraha. [28] J. Przyluski. Predravidian or proto Dravidian. Ind. Hist. Quarterly VI. 1930. Un ancien peuple de Penjab: les Salva. Journ. Asiatique. 1929. [29] Whitney. Sancr. Grammar p. 142, Mac Donell. Vedic Grammar, J. Przyluski. Predravidian etc. [30] Bötticher, Arica 51. [31] H. Polaczkówna, op. c. pp. 12 117. [32] J. Przyluski. Un ancien peuple de Penjab: les Salva. Journ. Asiat. 1929.

Zawołanie Zaręba musi być wcześniejsze od daty przyjęcia przez Zarębów przytoczonego wzoru rodowego godła, a jego znaczenie daje się łatwiej nawiązać do ich wcześniejszego godła, które Małecki[33] opisuje jako „jakieś czworonożne w swej całkowitej postaci z kaczym dziobem i krótkim ogonem", t. j., kopalniane zwierzę-potwór w rodzaju Sarabhy Indów. Gdyby anaryjskie wpływy w polskiej paleoheraldyce były niespornie stwierdzone, nawiązanie Zaręby do Sarabhy stanęłoby na twardym gruncie obok również rzekomo niearyjskiego zawołania Sambara (Sambory), skojarzonego z Sarabha staroindyjską więzią szczepową.

4) BALA (1411); Ciołek, zawołanie rodu, mającego na tarczy i w klejnocie młodego byka[34].

Dla młodego byka (vitulus) zna st. ind. jęz. nazwę bala (Lexycogr.) oznaczającą również moc, siłę (wyrosłego byka zwano balın, czy balada)[35]. Tak samo w perskim znaczyło bala samkę byka. Do tego tematu nawiązują się polskie „wół" i „walny" (silny), z odmianą ind. b na w.

5) ROMAN, Baranie rogi (1398), zawołanie rodu, mającego na tarczy i w klejnocie baranie rogi[36].

Wyraz roman oznaczał w st. ind. wełnę[37], a jednocześnie był nazwą jednego ze st. ind. szczepów[38]. Poza językami indo-europ., w których „ram" oznacza kozła i barana (germ.), a runo — wełnę (słow.), jeszcze tybecki język posiada wyraz „rama" dla oznaczenia kozła[39]. Być może kolebką wyrazu i nazwy jest właśnie blisko spokrewniony z Indjami Tybet, a to ze względu na swoje geograf. gospodarcze warunki hodowlane. W każdym razie nie daje się zaprzeczyć, że nasze zawołanie Roman jest obocznością Barana. Pochodzenie, względnie znaczenie przyrostku „an", nie jest narazie wyjaśnione. Może być przyrostkiem dla oznaczenia męskiego rodzaju (w tym np. celu używają przyrostku „an" drawidyjskie narody), może być wynikiem upodobnienia do znanego w Polsce już w w. XIII im. Roman, może mieć nareszcie jakąbądź inną genezę, co dla naszego zagadnienia nie jest istotne.

Rozpatrzone pięć zawołań nie wyczerpują całego zasobu polskich niezrozumiałych zawołań, skojarzonych z godłami, przedstawiającemi świat wybitniejszych ssaków, że wymienimy tylko zawołania i herby: Gryzima, Napiwoń, Pomian, Sokola, Wieniawa. Brak dostatecznie przekonywujących porównawczych leksykalnych materjałów zmusza do pozostawienia zagadnienia ich znaczenia narazie bez odpowiedzi.

Przejdę natomiast do grupy zawołań mazowieckich rodów rycerskich, mających w godle ptaki.

6) JASTRZĘBIEC: Zarasy, 1407; Kamiona (Kamona) 1401; Nagóra; Ludbrza— zawołania rozrodzonego rodu rycerskiego, mającego w klejnocie jastrzębia.

Sarasya (wodny, jeziorny)[40], jest jedną z pospolitych st. ind. nazw dla ptaka[41], nawiązuje się do st. ind. sara, saras (woda, jezioro)[42] i dlatego najbardziej używaną była dla wodnego ptactwa, szczególnie dla żórawia[43]. Złożenie Sarasa — gridhra[44] oznaczało jastrzębia, którego też poprostu zwano gridhra (łapczywy, pożądliwy)[45]. Cecha łapczywości jest u st. Indów przewodnim tematem przy kształto-

---

[33] Małecki. Stud. Herald. II, p. 103. [34] H. Polaczkówna, op. c. pp. 23, 24, 68. [35] Rigveda i Mahabharata. [36] H. Polaczkówna, op. cit. p. 53. [37] Rigveda. [38] Mahabharata. [39] Sarat Chandra Das Tib. Engl. Dict. [40] Susurta. [41] Lexicogr. [42] MBH. [43] MBH. [44] Ramayana. [45] Rigveda.

waniu nazw jastrzębia. Stąd, od kam = pożądać mamy st. ind. nazwę jastrzębia „kamayus“ [46], którą oznaczano również prarodzica ptaków, śmiertelnego wroga żmij, mit. ptaka Garudę oraz „Kha—Kamimi“ [47], t. t. „miłująca niebiosa (kha)“, nazwę samicy drapieżcy Falco Cheela. To są odpowiedniki naszego zawołania Kamona.

Lu(d)brza wiąże się z st. ind. przymiotnikiem lubdha [48] — pożądliwy. Wprawdzie użycie tego wyrazu dla oznaczenia jastrzębia czy innego drapieżnego ptaka nie jest poświadczone w piśm. zabytkach lub w żywej mowie, lecz wywód jest wysoce prawdopodobny.

Nagora daje się łatwo nawiązać do tematu nakha, nakhara — pazur [49] (u nas nogieć, kogot') tembardziej, że według zasady „pars pro toto“, w st. ind. używaną była nazwa nakhara dla zwierząt i ptactwa, posiadających pazury, np. dla koguta [50].

Tendencja do nadawania pewnym istotom czy przedmiotom imion, oznaczająjących jedną i tę samą dominującą cechę, wykazana została dla starożytnych Indów przez indologa G. Ramadas'a przy sposobności analizy szeregu imion, nadanych st. ind. mitycznej istocie, Ravana [51].

Mając na względzie tę imionodawczą tendencję, widzielibyśmy wytłomaczenie polskiej nazwy „jastrząb“ w „eszitri“ (pożądający) + „amba“, znaczącej to samo co Sarasa, ptak (więc — jesztrambh), natomiast dla Nagóry i Kamiony wolimy odrzucić wywód topograficzny od pierwiastków fizjograficznych (góra, kamień).

Zawołanie Boleszczyce (Bolesta, kaszt. wiski 1170) stojące, zdaniem naszych paleoheraldyków poza rodem Jastrzębców, nie ma nic wspólnego z jastrzębiem, lecz wiąże się ze st. ind. balastha (wojownik, mocny) [52], baliszta (najmocniejszy) [53], balesa (dowódca wojska) [54] i balasztiti (wojenny obóz) [55].

7) ŚLEPOWRON, BUJNY, 1399, Pęsy — zawołanie rodu, mającego w herbie ślepego gawrona nad krzyżem, wieńczącym podkowę [56].

Wbrew opinji hr. St. Kossakowskiego, który odrzucał identyczność herbowego Ślepowrona z nocnym krukiem (lelkiem, kozodojem) [57], opublikowane przez K. Sochaniewicza przydomki Ślepowrończyków [58] stwierdzają, że herbowy ptak Ślepowrończyków był przez nich rozumiany też jako kozodój (Caprimulgus). Ptak ten z powodu wielkich oczu przy świetle dnia traci na sile wzroku i dlatego nosi miano ślepego gawrona.

Co do wyrazu „wrona“ i „gawrona“ wystarczy zaznaczyć, że jest to nazwa praaryjska. Bardziej zajmujące jest oboczne zawołanie Bujny, z którem dotychczas kojarzono wyłącznie wyobrażenie o duchowej czy fizycznej tężyznie.

W rzeczywistości mamy w „Bujny“ synonim ptaka Ślepowrona. Wprawdzie st. ind. język, podobnie jak polski, daje pod „wajas“ tężyznę, siłę (Rigveda), a pod wajuna-żywy, czynny, lecz jednocześnie w tejże Rigwedzie mamy waja-ptak, wajasa— duży ptak i kruk, waju — pożądliwy, łapczywy. Że herbowe „Bujny“ ma spółgłoskę n wstawioną później, wskazywałaby i nazwa poświadczonej jako własność Ślepowrończyków osady Bujały (z. rawska) [59].

Trzecie zawołanie Ślepowrończyków, Pesy, nie da się wytłómaczyć ze słowiańskich czy aryj. języków Europy. Natomiast, całą grupę wyrazów, odnoszących się do ptactwa o temacie pen, pin, pan, posiada język st. indyjski.

---

[46] Lexicogr. [47] Lexicogr [48] MBH. etc. [49] Rigveda. [50] Lexicogr. [51] G. Ramadas. Ravana and his tribe. Ind. Hist. Quarterly 1930. [52] MBH. [53] Satapatha Brahmana [54] Varaha Purana. [55] Lexicogr. [56] H. Polaczkówna, op. cit., p. 15. [57] Hr. St. Kossakowski. Monograf. hist. geneal. II, p. 338, przyp. 58. [58] K. Sochaniewicz. Smokowie Ślepowrony. Roczn. T. H. VII. [59] W. Wittyg. Rozsiedlenie szl. z. Rawskiej, p. 8.

Phenczaka[60], phenta[61] — gatunek ptaka; pi (n?) suna[62] — kruk, puns — ind kukułka[63]; punkta (sęp, sokół)[64]; puny — sakuna — dobrowróżebny ptak[65] i t. d., a z drugiej strony: pa (n?) sin i pundhiszha — łowca ptaków. Nie przesądzam, czy słowotwórczym pierwiastkiem jest tu st. ind. pans (niszczyć), pindż (wydawać dźwięk) czy pezacz (grzebać się w jedzeniu), nie jest to bowiem dla nas istotne. Ważne jest, natomiast, że obydwa wyrazy, staropolski i staroinduski, są do siebie podobne tak fonetycznie, jak znaczeniowo.

Przy sposobności analizy zawołań nie mogę nie wypowiedzieć paru uwag co do zawołań Jelita (Nagody) i Szreniawa (Krzywaśń). Wprawdzie nie nawiązuję „Jelito" do odpowiedników st. ind., lecz zawołanie to posiada dla nas wyjątkową atrakcyjność. Jelitami - Nagodzicami zajmował się subtelny i niezapomniany Karol Potkański; z tego rodu wyszli dwaj wiekopomni mężowie stanu — Jan Zamoyski i Jan Ignacy Paderewski. „Szreniawa" zaś była pierwszą heraldyczną pracą twórcy naszej nowej heraldyki, prof. Wł. Semkowicza. Dlatego też poświęcę im słów parę.

Otóż, Potkański, mówiąc o herbie Jelita (Koźle Rogi), wyraził wątpliwość, czy też cała legenda o „jelitach" Florjana Szarego nie jest poprostu koncepcją t. zw. ludowej etymologji.[66] I rzeczywiście, okazuje się, że w celtyck. (st. irland.) elit oznacza poprostu kozieroga, kozła,[67] a imię prarodzica Jelitczyków (Koźlich rogów) Dziwigór i ulubione ich imię, Dziwisz, nawiązuje się do również celtyckiego devigaura (boska kozica).[68] Nie twierdzę jednak stanowczo, że ród był celtycki, gdyż nie mamy etymologji ani dla grodu Nagodziców, Rozprzy, ani dla ich trzeciego zawołania, Nagody, a imię Jelito spotyka się również w z. Hobolan. Pozatem, Czesi mieli dla kozła nazwę „diwoki", a pień (j)el w celtyc „elit" i, germ. „elek" jest powszechnym tematem również u Słowian dla oznaczenia jelenia, łani i łosia (olsi). Bądź co bądź związek starej legendy, który słusznie poddał w wątpliwość Potkański, z etymologją zawołania nie da się dłużej utrzymać.

Etymologję rzecznej nazwy Szreniawa badał J. Rozwadowski,[70] wywodząc nazwę od szronu z powodu białego zabarwienia jej wód. Znów E. Kucharski,[71] opierając się na rzecznym bałtyck. przyrostku — „ava" (ape, upe — rzeka) i na istnieniu na terenie Prus (w Sambji) identycznej nazwy rzecznej, zalicza Szreniawę do bałtyckich nazw wodnych, i w ślad za Gerullisem[72], wywodzi ją od lit. „sernas", dzik. Piszący dużo wcześniej o herbie Szreniawa W. Semkowicz[73] sądził, że rzeka wzięła nazwę od wsi tegoż imienia, nad nią położonej a będącej czołem zwartego terytorjum, należącego do Szreniawitów. Tak samo A. Brückner wywodzi zawołanie, opierając się na spisie nazw osad na—awa ks. S. Kozierowskiego, nie od rzeki, lecz od nazwy osady.

---

[60] i [61] Katalog. [62] Lexicogr. [63] MBH. [64] Lexicogr. [65] MBH. [66] K. Potkański. Ród Nagodziców, p. 238. [67] Petersen. Gram. Kelt. Spr. capreolus; Loth. Vocabulaire vieux breton p. 116. [68] Ernault Glossaire moyen breton. VI, p. 797, bret. Gavr = koza; (p. 798) gour=(mąż mężczyzna); St. ind. gaura=bawół; *ghri*-szti = koziol, deveszu = boski grot, devesa = książę. Polsk. dziwy, dziwoki = dziki, wend. i serb, djwisz = dziki mąż. [69] Geliti i Postupin (Podstęp) na wyspie Chociemysła w z. Hobolan, r. 993. Posse. Urk. der Mrkgrf. v. Meissen. [70] Śreniawa, Szreniawa — nazwa dość rzadka, ale przejrzysta, stoi w ścisłym związku etymolog ze *szronem*, co staje się zupełnie jasne, jeśli uwzględnimy, że ten wyraz słowiański (szron) znaczył nietylko to, co nasz, ale także „biały, szarobiały" oraz, że Szreniawa w górnym biegu płynie przez pokłady margla kredowego i gipsu. Identyczne nazwy spotykamy w dorzeczu Oki i gród stary Szreńsk nad nią oraz na obszarze litewskim". J. Rozwadowski. Nazwy Wisły i jej dorzecza, pp. 12—13. [71] E. Kucharski. Stosunki etniczne na ziemiach polskich. [72] Gerullis. Altpreussische Ortsnamen, p. 155. [73] W. Semkowicz. Drużyna i Szreniawa, 1900, p. 208.

Jak wiadomo, Szreniawa ma jako godło i jako drugie zawołanie Krzywaśń[74] i, jak sądzono przed ukazaniem się studjum Semkowicza, ustalającego odrębność Drużyny, miała być z nią spokrewniona.

Posługując się i w tym wypadku naszą metodą porównawczą, znajdujemy, że w st. ind. srini oznacza kij, oścień lub sierp i śrinja — mający kształt sierpa,[75] a śreni — oddział,[76] np. robotników, drużynę roboczą i imię księcia.[77] Spływają się przeto w nazwie tego zawołania: godło Szreniawitów, krzywaśń, z nazwą ich rodowej rzeki i najpospolitszem znaczeniem, jakie wyrozumiewamy w zawołaniu rodu Drużynów (drużyna). Nie nadajemy jednak tej ostatniej zbieżności znaczenia, gdyż zawcłanie Drużyna ma jeszcze inne odpowiedniki w słowiańskiem imieniu Drużyna oraz w bałtyck., nazwach wodnych, (w Prusiech),[78] i przy imionach osobowych.[79] Drughona zaś oznacza w st. ind. drewn. maczugę, (por. polsk. drąg), a drughui—siekierę, a zatem godło herbowe Drużynitów ma do odnośnego zawołania dość bliskie nawiązania znaczeniowe.[80]

Dokonana analiza odsłania nam prawdopodobne znaczenie kilkunastu zawołań, przedtem niezrozumiałych i odnoszonych do grupy zawołań topograficznych. W jej świetle są to poprostu oboczności, pokrywające się z pospolicie zrozumiałemi zawołaniami i rodowemi godłami. Niałek pokrywa się z Czarnym Jeleniem, Zarasa i Kamona z Jastrzębcem, Bujny i Pęsy — ze Ślepowronem, Bala z Ciołkiem, Szreniawa i Drużyna z Krzywaśnią. Tak samo ma się rzecz z zawołaniami, które w st. indyj. języku w postaci wyrazów całkowicie identycznych nie zachodzą, są jednak urobione z rdzeni, które również doprowadzają do wniosku o ich oboczności znaczeniowej (Jelita, Lubrza, Nagóra, Roman, Sambor, Zaręba).

Spróbujmy rozważyć, jakie dalsze wnioski nasuwają się przy przeglądzie zebranych materjałów?

Stwierdzamy przedewszystkiem, że wieloliczbowość zawołań zwykle idzie w parze z wielowarstwowością językową.

Jedną z warstw stanowią proklamy „pospolite", należące do ogólnego prasłowiańskiego zasobu leksykalnego. Drugą warstwę stanowią proklamy do niego nienależące. Zatem, mamy w pierwszej grupie „pospolite" zawołania: Baran, Ciołek, Jastrzębiec, Jeleń, Koźlerogi, Krzywaśń, Rogala, Ślepowron. Do drugiej grupy należą ich oboczności „egzotyczne", niepoświadczone jako prasłowiańskie wyrazy, lub rdzenie, jak Niałek (nil - czarny) i Zarasy (Saru - woda), Pęsy (pisuna, kruk), Szreniawa (Śrini — zakrzywione narzędzie, sierp), Drużyna (drughana drewn. maczuga), Kamona (kam - pożądać). Mieszczą się też tutaj „półegzotyczne" zawołania o rdzeniach pokrewnych słowiańskim, różniące się jednak postacią wyrazu, więc nagłosem, przyrostkiem, ściągnięciem i częściową mutacją znaczenia, jak Bala (wół) Bujny, Jelito (jeleń), Nagóra (nogieć), Roman (runo), Sambor (ząbrz) i Zaręba (sarna).

„Pospolite" zawołania, za niewielu wyjątkami, podobnie, jak „egzotyczne" i „półegzotyczne", mają odpowiedniki w st. ind. rdzeniach lub słowach: baran - urana uru-bhra (baran), ciołek-czhelaka (kozioł), jastrząb - „eszitri - ambho" (pożądliwy ptak), jeleń - harina (jeleń), krzywaśń - hru (zakrzywiony), rogala - sringa (róg), wrona-warna (kruk).[81]

---

[74] A. Brückner. O nazwach miejscowych. 1935., p. 13. [75] sierp (Rv), oścień (Harsza—czarita), sierpowy (Rv). [76] MBH. [77] literat buddyjsk. [78] Gerullis, op. c. p. 31: jez. Drusine, jez. Druszen, rz. Drause (Nadrawja). [79] Trautman. AltPr. Personennamen, p. 26, Drutyn Drutenne. [80] Natomiast, dhriszu = tłum, a dhrisznu = odważny (do dhrisz = być dziarskim). [81] Kozła nawiązują do st. ind. adża, mamy też w st. ind. Kutila — „zwodzący", kozioł.

Zatem nietylko „egzotyczne" i „półegzotyczne", lecz także zawołania „pospolite" mają wspólny podkład indo-słowiański, przy wyraźnie zaznaczonej „dwuwarstwowości" językowej zawołań wieloliczbowych.

Jakże mamy tłómaczyć sobie istnienie dwóch językowych typów dla proklam jednego i tego samego rodu oraz źródło powstania egzotycznych oboczności?

Nie sądzę, by tu zachodził wypadek zaginięcia w pospolitej mowie wyrazów, które należały niegdyś do ogólnego zasobu całej zbiorowości, a przechowały się tylko w obrębie użytku rodowego, w związku z przybraniem przez nie charakteru imienia osobowego czy rodowego i otoczenia ich rodowym pietyzmem. Takiej hipotezie sprzeciwiałby się pospolity charakter takich rzekomo zaginionych rdzeni, jak „nil" (czarny), „Saru" (woda), dalej chwiejność nagłosów („b" przechodzące w „w" i odwrotnie), jak bala (wół), waja (bujny, kruk), wreszcie, nieużywane w słowiańskich językach dla nazw zwierząt przyrostki: —it (Jelito), — ba (Zaręba) i t. d. Krócej, przeczy podobnej hipotezie cała językowa postać słowiańskich wyrazów, należących do pewnych kategoryj znaczeniowych. Wreszcie gdyby to były wyrazy, zaginione w potocznej mowie, dlaczego nie zachowały się we wspólnych dla ludu i szlachty imionach osobowych, które, podobnie jak zawołania, przetrwały całe wieki.

Oczywiście zagadnienie wymaga bardziej precyzyjnego a fachowego opracowania lingwistycznego. Lecz i przy obecnym jego stanie „różnojęzyczność" i „wielowarstwowość" niektórych prastarych proklam nasuwa myśl, że jest następstwem przyniesienia „egzotycznych" zawołań przez jakiś wojowniczy szczep, mający wprawdzie z ogólną grupą ludności wspólne ogólne podłoże językowe, mówiący jednak własnem narzeczem. Szczep ten, występujący później w postaci piastowskiego rycerstwa, posiadałby zatem pierwotnie własny djalekt pokrewny i byłby wobec tego semi-autochtoniczny.

Badania nad najwcześniejszem rozsiedleniem szlachty polskiej oraz poszukiwanie zwartych terytorjów rodowych, odpowiadających tej klamrze językowej, która w postaci zawołania zjednoczyła rody herbowe w jedną całość, nie dały dotychczas jakich bądź ciekawych nawiązań. Za wyjątkiem mazowieckich rodów pochodzenia staropruskiego, nie udało się jeszcze ustalić związku między poszczególnemi rodami, a poświadczonemi przez historyczne źródła, przedpiastowskimi szczepami prasłowiańskimi. Przypuszcza się, że przed naszą erą Prasłowianie stykali się ze Scytami i Sarmatami (t. zw. wpływy irańskie); mamy także dane Zupanica o przebywaniu na rubieży Azji i Europy w I st. po Chr. Choroawów, Serbów i Szigów. Do tych bardzo skąpych ogólnych danych mogę dodać, że nazwy Antów, Kharwatów, Kaszubów, Liczczihavi, Palaka, Ranów, Serbów, Wagrów i t. d. poświadczone w starożytnej literaturze indyjskiej, przeważnie oznaczają szczep „broniący", „ochraniający" lub „zamieszkujący wybrzeża", co oczywiście nie przesądza jeszcze zagadnienia historycznej ciągłości tych szczepów. Są to jednak cenne nici, które, przy pogłębieniu orjentalistyczno-slawistycznych studjów, mogą w bliższej przyszłości doprowadzić do wykrycia szczepów, które przyniosły naszym przodkom „egzotyczne" zawołania. Jest rzeczą prawdopodobną, że ich pierwotne siedliska i etnika pomimo istnienia bardzo bliskiego pokrewieństwa niezupełnie pokrywają się z Arjami, którzy rzekomo zawojowali Indje. Przegląd bowiem st. indyjskich osobowych imion wskazuje, że cechująca nasze zawołania animalistyczna kultura onomastyczna jest Arjom Indji prawie obcą. Idąc natomiast szlakiem etymologicznych wywodów

prof. J. Przyluskiego[82], wykrywających anaryjskość jak w wielu st. ind. imionach epickich (Sambara, Saranga, Simhasatru i t. d.), tak i wielu wyrazach pospolitych, należących do nazw zwierzęcych, musimy liczyć się z prawdopodobieństwem, że również w językach słowiańskich znalazło by się wiele obcych pierwiastków, że wymienię tylko austroazjatyckie rdzenie w wyrazach „jeleń“ i „sarna“ (dżel i sar), oraz w tak charakterystycznej dla Słowian „nazwie boga“—„wit“.

Dla wyjaśnienia genezy prasłowiańskiej grupy i sprecyzowania kolejnych wpływów, którym ona ulegała, zagadnienie austroazjatyckich wpływów posiada doniosłe znaczenie. Zagadnienie zaś szczęśliwie przechowanych przez tysiąclecie prapolskich zawołań może, przy naświetleniu jego przez porównawcze studja nad eurazjatyckiemi onomastycznemi kulturami, stać się jednym ze szczebłów, przybliżających nas do rozwiązania naczelnego zagadnienia, powstania prasłowiańskiej zbiorowości.

I. Rogala-Sobieszczański.

[82] J. Przyluski, Emprunts anaryens en Indo-aryen. Bull. de la Société de Linguistique de Paris T. 30. 1930.

Korespondencja ks. Albrechta i Albrechta Fryderyka z Polakami w latach 1548—1572, przechowana w Królewcu.

Z pośród archiwów zagranicznych najobfitszy materjał do dziejów panowania Zygmunta Augusta posiada Pruskie Archiwum Państwowe (Preussisches Staatsarchiv) w Królewcu. Wiele na to złożyło się przyczyn, natury politycznej, gospodarczej i religijnej. Niemała też w tem zasługa ks. Albrechta pruskiego, który, wielu węzłami z Polską związany, starał się — dla własnego interesu — o dokładną znajomość jej stosunków politycznych i to zarówno wewnętrznych jak i zewnętrznych. Z królem oraz z trzecią jego żoną, Katarzyną, jak również i z królową Boną, pozostawał w stałej korespondencji, wpływając niejednokrotnie tą drogą na niektóre posunięcia polityczne swego suzerena, szczególnie w polityce północno-wschodniej. Albrecht ponawiązywał różnież bliższe stosunki z wielu ówczesnymi dygnitarzami, jak np. z Janem Tarnowskim, Radziwiłłami, Górkami, Ostrorogami i t. p. i prowadził z nimi rozległą korespondencję o aktualnych wówczas sprawach politycznych. Zresztą nietylko z królem i wybitnymi przedstawicielami ówczesnego życia politycznego, ale i z wielu z pośród pomniejszych urzędników, dworzan królewskich, szlachty i bogatszych mieszczan pozostawał w listownych stosunkach, korespondując bądź to w sprawach polityczno-gospodarczych, bądź też religijnych. Korespondencja ta łącznie z listami płatnych ajentów i specjalnych posłów Albrechta, prawie w całości przechowana, stanowi niewyczerpaną skarbnicę wiadomości historycznych i nieoceniony wprost pod względem wartości materjał źródłowy. Zanim sprawa wydania go stanie na realnym gruncie, nie od rzeczy będzie podanie o nim obszerniejszych niż dotychczas informacji[1].

[1] Najobszerniejszą dotychczas informację o Polonicach w Archiwum królewieckiem podał Prof. L. Kolankowski w VI t. „Archeionu“. Literaturę dotyczącą samego Archiwum zestawił K. Piotrowicz w XVIII t. „Nauki Polskiej“ w rozprawie „Polonica w Niemczech“ str. 87.

W niniejszem zestawieniu—ograniczając się z konieczności do lat 1548—1572—zgrupowałem w porządku alfabetycznym wykaz osób (głównie z działu Polen, oznaczonego sygnaturami B1, B2, B3, B4, B2a, B2b), biorących udział w tej korespondencji z podaniem lat i ilości listów z każdego roku. Sądzę, że takie zestawienie unaoczni — jeśli nie jakościowo, to przynajmniej ilościowo — ten tak cenny dla naszych dziejów materjał.

Przy dzisiejszej organizacji archiwum królewieckiego korespondencja przychodząca zgrupowana została w działy, według państw z których pochodzi, w porządku chronologicznym. Natomiast listy, wychodzące z kancelarji książęcej, zachowały się w pełnych odpisach, wciąganych do ksiąg, zwanych dziś „Ostpreussiche Folianten", oddzielnie listy pisane po łacinie („Lateinische Missive"), oddzielnie po niemiecku („Deutsche Missive"). Spora ilość listów zachowała się również w postaci bruljonów (Konzepte). Aby uniknąć powtarzań, podaję poniżej spis poszczególnych tomów, z wykazem lat, które obejmują:

A) LATEINISCHE MISSIVE: Tom 53 (1546 — 1549), 54 (1550 — 1555), 55 (1556—1560), 56 (1560—1563), 57 (1564—1569), 58 (1570—1583).

B) DEUTSCHE MISSIVE: Tom 45 (1548—1560), 46 (1561—1571), 47 (1572—1596).

§ 1. Korespondencja Albrechta i Albr. Fryderyka z Zygm. Augustem, królową Boną i królową Katarzyną[2] (sygn. B1).

a) *Korespondencja z Zygm. Augustem*: 1548 (32 : 36+3D), 1549 (26 : 28+4D), 1550 (18 : 21), 1551 (12 : 30+2D), 1552 (34 : 28), 1553 (36 : 20), 1554 (8 : 40+1D), 1555 (10 : 38), 1556 (19 : 37), 1557 (27 : 27), 1558 (32 : 40), 1559 (24 : 46), 1560 (8 : 54), 1561 (8 : 37), 1562 (26 : 42+1D), 1563 (65 : 85+1D), 1564 (34 : 36), 1565 (23 : 25+1D), 1566 (31 : 35), 1567 (53 : 43+1D), 1568 (46 : 16), 1569 (32 : 12), 1570 (12 : 18), 1571 (15 : 20), 1572 (20 : 7); b) *Korespondencja z królową Boną*: 1548 (12 : 2+1D), 1549 (14 : 7), 1550 (13 : 6), 1551 (10 : 20), 1552 (5 : 5), 1553 (8:9+1D), 1554 (3 : 8), 1555 (2 : 12), 1556 (1 : —); c) *Korespondencja z królową Katarzyną*[3]: 1553 (3 : 1), 1554 (1 : 3), 1555 (1 : 2), 1556 (12 : —), 1557 (9 : 2), 1558 (9 : 3), 1559 (5 : 2), 1560 (8 : 4), 1561 (4 : 1), 1562 (11 : 5), 1563 (14 : 1), 1564 (5 : 4), 1565 (7:5), 1566 (5 : 1), 1567 (1 : 1), 1568 (2 : 3), 1569 (3 : 1), 1570 (2 : 2). Jeśli chodzi o postulaty wydawnicze w stosunku do tych listów, to na pierwszym miejscu należy postawić wydanie korespondencji Zygmunta Augusta z Albrechtem oraz — częściowo przynajmniej — Bony. Ogłoszenie drukiem wspomnianej korespondencji wypełniłoby szereg luk w naszej historjografji, jakie posiadamy dotychczas w odniesieniu do znajomości polityki ostatniego z Jagiellonów.

§ 2. Korespondencja dygnitarzy i szlachty.

Dział (oznaczony sygnaturą B2) noszący tytuł: „Polen. Weltliche und geistliche Grosse", obejmuje listy Polaków do Albrechta. Wśród tych korespondentów są stali, płatni agenci Albrechta, są dygnitarze świeccy i duchowni piszący w swoich osobistych lub urzędowych sprawach, oraz szlachta, zwracająca się do Albrechta —

[2] Liczby w nawiasie oznaczają ilość listów z danego roku, przyczem liczba *przed* dwukropkiem oznacza ilość listów *do* ks. Albrechta czy Albr. Fryder. liczba *po* dwukropku ilość listów *od* ks. Alberta i Albr. Fryder. Litera D oznacza, że listy Alberta z danego roku mieszczą się również w „Deut. Miss.", Przykład: 1549 (26 : 28+4 D), oznacza że z tego roku mamy 26 listów Zygm. Augusta do Albrechta, 28 listów Albrechta do Zygm. Augusta, znajdujących się w 53 tomie „Lateln. Miss" i 4 listy do tegoż w „Deut. Miss" w t. 45. Przyjęta tu zasada stosowana jest i w następnych działach.

[3] Listy od ks. Albrechta i Albr. Fryder. do królowej Katarzyny mieszczą się wszystkie w „Deutsche Missive". Literę D opuszczam dla uproszczenia.

często po polsku, tytułujac go... panem Wojciechem — w swoich prywatnych, pogranicznych lub handlowych sprawach. Tytuły przy nazwiskach podaję zarówno te, których używał tu sam nadawca, podpisując się z niemi na liście, jak i te, które są niekiedy zaznaczone przy nazwiskach w kopjach listów Albrechta w „Ostpr. Fol." Starałem się, o ile możności, zebrać jaknajwięcej tytułów, co ma pewne znaczenie dla ustalenia funkcji społecznej wymienionych poniżej osobistości.

Bagieński Jakób, chorąży i podstarości wiszneński 1549 (2 : 1).

Balicki Andrzej, 1569 (1 : —).

Baliński Łukasz, podstarości malborski 1554 (1 : —), 1556 (1 : —).

Barzi Piotr, kasztelan przemyski i lwowski, starosta generalny ziem ruskich 1565 (1 : 1).

Barzi Stanisław, starosta wiszneński 1565 (1 : 1).

Bielewicz Mikołaj, ciwun . . . 1554 (— : 1), 1555 (— : 1), 1560 (— : 1), 1562 (— : 1), 1565 (— : 1), 1567 (— : 1).

Bielowski Stanisław, starosta knyszyński i goniądzki 1572 (1 : —).

Bojanowski Stanisław, 1548 (13 : 1), 1549 (17 : 1 + 1 D), 1550 (18 : 4 + 3 D), 1551 (10 : 4), 1552 (4 : —), 1553 (5 : 1), 1554 (2 : 1).

Boner Jan, kasztel. biecki 1553 (1 : —), 1554 (— : 1), 1555 (1 : —), 1556 (1 : 1), 1560 (1 : 1 D), 1561 (4 : 3), 1562 (2 : 1 D).

Brudzewska Elżbieta, wojewodzina łęczycka 1552 (2 : —), 59 (2 : —), 60 (1 :—), 61 (2: —), 66 (1 : —).

Brudzewski Mikołaj Jarand, wojew. łęczycki 1550 (3 : 3), 51 (3 : 3), 1552 (1 : —).

Chodkiewicz Hieronim, kasztelan trocki i wileński, starosta generalny żmudzki 1548 (1 : 9), 1549 (— : 11), 1550 (— : 6), 1551 (— : 4), 1552 (— : 6), 1553 (— : 7), 1554 (3 : 5), 1555 (— : 2), 1556 (2 : 5), 1557 (4 : 4), 1558 (2 : 1), 1559 (4 : 1), 1560 (2 : 1).

Chodkiewicz Jerzy Hieronim (Jurjewicz?) 1562 (1 : —), 1563 (1 : 1).

Chodkiewicz Jan Hieronim stolnik litewski, starosta żmudzki 1559 (1 :—), 1560 (2 : 2), 1566 (1 : 3 + 1 D), 1567 (— : 2 + 1 D), 1568 (— : 5 D), 1569 (— : 3 D), 1570 (— : 1D)

Chodkiewicz Grzegorz, (Jurij), 1560 (1 : 1), 1563 (— : 1), 1564 (– : 2), 1565 (— : 2), 1567 (— : 1), 1571 (— : 1).

Chwalczewski Piotr, podkomorzy kaliski, starosta knyszyński 1557 (— : 1 D), 1559 (2 : –), 1560 (1 : —).

Ciechański (Ciechanicki!), Sebastjan 1564 (8 : 1), 1565 (1 : —), 1566 (3 : —).

Cikowski Stanisław z Wojsławic 1548 (2 : 2), 1549 (1 : —), 1550 (1 : —).

Cossmio Jan, kaznodzieja król. 1550 (— : 1), 1551 (1 : —).

Czapski Sebastjan ze Smolan, 1563 (1 : 1 D).

Czarnkowski Sędziwój Stan., referendarz 1569 (1 : —), 1571 (1 : —), 1572 (— : 2),

Dębiński Walenty, kancl. wiel. koron. starosta lubomlski i chęciński 1564 (1 : 1), 1569 (1 :—), 1570 (—: 1), 1571 (3 : 1).

Dobrzykowski Jan, podkomorzy płocki 1549 (1 : 1), 1550 (1 : 1)

Domaniewski Jan, prepozyt wileński, biskup miednicki 1550 (— : 1), 1558 (1 : —), 1559 (1 : —).

Dowojna Stanisław, wojew. połocki 1555 (1 : —), 1562 (1 : —).

Drohojowski Jan, biskup włocławski (kujawski) i pomorski 1553 (2 : —).

Dulski Jan, dworzanin królowej, marszałek dworu królowej, starosta rogoziński 1559 (1 : —), 1560 (1 : 7 + 2 D), 1562 (1 : 5 D), 1563 (6 : 6 D), 1564 (1 : 1 D), 1565 (1 : 3D), 1566 (1 : 1 D), 1567 (1 : 4 D), 1568 (8 : 1 + 5 D), 1569 (4 : 7 D), 1570 (1 : 7 D), 1571 (8 : 6 D), 1572 (— : 1 D).

Działyński Rafał, 1557 (1 : —).

Dzierzgowski Feliks, kasztelan sochaczewski, starosta . ., „osieczensis" 1569 (1 : —), 1570 (1 : 1), 1571 (1 : —).

Dzierzgowski Jan, wojew. mazowiecki 1550 (— : 1), 1551 (1 : —).

Dzierzgowski Mikołaj, arcyb. gnieźń. 1548 (1 : —), 1549 (1 : —), 1557 (1 : —), 58 (— : 1).

Firlej Jan wojewoda lubelski, marsz. wiel. koronny, wojewoda i starosta generalny krakowski, starosta rohatyński 1566 (— : 1), 1567 (1 : —), 1568 (— : 2), 1569 (1 : 1), 1572 (3 : —).

Firlej Mikołaj, wojewodzic ruski, wojew. lubelski, 1568 (1 : —), 1569 (3 : —), 1570 (2 : 1).

Gnoiński Przecław, 1550 (1 : —), 1551 (1 : —), 1552 (1 : —).

Górka Andrzej, 1554 (— : 2), 1556 (1 : 1), 1557 (1 : — 1), 1563 (— : 1).

Górka Andrzej, 1548 (11 : —), 1549 (10 : —), 1550 (6 : —), 1551 (10 : —).

Górka Łukasz, wojew. kaliski, wojew. poznański 1548 (— : 9 + 3 D), 1549 (— : 6), 1550 (— : 4), 1551 (— : 7), 1552 (1 : 4), 1553 (3 : —), 1554 (1 : 2), 1555 (— : 1), 1556 (4 : 1), 1557 (4 : —), 1558 (5 : 4), 1559 (— : 3), 1560 (1 : 6), 1561 (— : 3), 1562 (— : 2), 1563 (2 : 1), 1566 (1 : 1 D), 1567 (1 : 1), 1569 (1 : —), 1570 (1 : —), 1571 (2 : 1), 1572 (3 : 1).

Górka Stanisław, starosta kaliski 1552 (— : 1), 1556 (— : 2), 1561 (1 : —), 1563 (— : 2).

Górnicki Łukasz, 1565 (1 : —), 1572 (1 : —).

Górski Franciszek, prefectus bonorum Zlothoriensium 1569 (1 : —)

Grabia Mikołaj, kasztelan chełmski 1548 (1 : 1), 1549 (— : 1).

Grabia Stanisław z Górki 1572 (1 : —).

Grabowiecki Gabryel, wojski łomżyński, starosta mławski 1565 (1 : 1), 1567 (3 : 3),

Grabowski Jan, kasztelan bieławski, (?) 1566 (1 : —).

Gradowski Jan, ciwun dyrwiański przełożony ceł żmudzkich 1549 (— : 1), 1557 (1 : —), 1559 (1 : —).

Hozjusz Stanisław 1548 (1 : —), 1549 (1 : —).

Ilgowski Jan, podstarości żmudzki (1561 (1 : —).

Iłowska Anna z Niszczyców, wojewodzina płocka 1564 (2 : 1), 1565 (1 : —), 1569 (1 : —), 1570 (1 : 1).

Iłowski Aleksander, kasztelan zakroczymski, kasztel. wyszogrodzki, kasztel. wiski, wojew. płocki 1551 (1 : —), 1553 (1 : —), 1554 (2 : 3), 1556 (1 : 1), 1558 (1 : —), 1559 (— : 1).

Iłowski Kacper, wojewodzic płocki 1567 (1 : —), 1570 (2 : 1), 1572 (2 : 2).

Jabłoński Jan, 1548 (— : 1), 1549 (3 : 1), 1550 (1 : 1), 1551 (2 : 2), 1552 (1 : 1).

Jasienski Wojciech, ciwun wileński, starosta pieniański i uszpolski 1558 (1 : —).

Kamieniecka (de Kamieniecz) Barbara, podkomorzyna 1561 (1 : —).

Karnkowski Stanisław, 1569 (1 : —), 1570 (1 : —).

Kiezgajło Stanisław, podczaszy litewski 1548 (— : 2), 1549 (1 : —), 1550 (— : 2), 1552 (1 : —), 1553 (— : 1).

Kiszczyna Anna 1567 (1 : —), 1569 (— : 1), 1570 (— : 1), 1571 (— : 1).

Kiszka Jan 1567 (1 : —).

Kmita Piotr z Wisnicza 1548 (1 : —), 1549 (1 : —), 1550 (2 : —), 15152 (— : 2).

Kochanowski Jan 1556 (1 : 1).

Konarski Adam 1572 (1 : —).

Konarski Krzysztof 1548 (2 : 1 D), 1549 (3 : 1 D), 1561 (— : 1 D), 1563 (1 : —) 1565 (— : 2 D), 1566 (2 : 2 D), 1567 (1 : 2 D), 1568 (2 : 2 D).
Konarski Mikołaj, dworzanin królewski 1563 (1 : 1 D), 1564 (1 : 2 D).
Konopacki Rafał, kasztelan elbląski 1559 (1 : —).
Korycki Jan, koniuszy królewski (obrigster Stallmeister) 1560 (1 : —), 1561 (— : 1 D).
Kościelecki Janusz, wojewoda sieradzki i brzeski, starosta generalny wkp. 1552 (2 : 2), 1553 (1 : 1), 1554 (— : 2), 1555 (1 : —), 1556 (1 : —), 1557 (1 : —), 1559 (— : 1).
Kostka Jan, 1569 (1 : —), 1570 (1 : —).
Krasiński Franc. prepozyt płocki, sekret. królewski, podkanclerzy 1569 (9 : —), 1570 (3 : —), 1571 (9 : —), 1572 (8 : 1).
Kretkowski Sylwester z Kretkowa 1551 (1 : —), 1552 (1 : —), 1553 (1 : 1), 1554 (— : 1).
Kromer Marcin 1558 (1 : —).
Krotowski Jan z Krotoszyna, kasztelan rogoziński, wojew. inowrocł. 1562 (1 : —) 1563 (1 : —), 1566 (1 : —), 1572 (2 : —).
Kryski Wojciech 1551 (1 : 1).
Krzykowski Ścibor, cancellariae praefectus 1557 (1 : —).
Krzysztoporski Jan, kasztelan wieluński 1567 (1 : —), 1568 (2 : -).
Kurpski Andrzej 1565 (1 : —).
Kurtzbach Aleks. 1557 (1 . —).
Kurtzbach Jan z Wilkowa (Curczbach) dziekan gnieźnieński i kanonik krakowski, 1555 (1 : —), 1556 (— : 1), 1557 (1 : 1 D), 1558 (3 : 3).
Kwiatkowski Marcin z Różyc (de Rozicze) 1561 (1 : —).
Lasocki Krzysztof starosta gostyński 1572 (1 : 2).
Lasocki Stanisław podkomorzy łęczycki 1562 (1 : —).
Lassota Krzysztof dworzanin królowej 1558 (2 : 1 D), 1564 (1 : —).
Latalski Janusz, wojew. poznań. 1548 (2 : 2), 1549 (— : 1).
Latalski Stanisław, hr. z Łabiszyna, starosta inowrocł. i człuchowski 1569 (2 : —).
Lawski Stan. wojew. mazowiecki 1548 (2 : —), 1554 (1 : —), 1556 (1 : —), 1557 (3 : —), 1560 (1 : —), 1562 (1 : —), 1564 (1 : —), 1570 (— : 1), 1572 (1 : —).
Leszczyński Rafał, starosta radziejowski. 1558 (1 : 1 D), 1560 (4 : 3), 1561 (7 : 8), 1562 (3 : 2), 1563 (— : 4), 1564 (— : 1), 1565 (1 : —), 1566 (1 : —), 1568 (— : 1), 1572 (1 : —).
Lewicki Jan, opat czerski 1548 (2 : 1), 1549 (— : 1).
Lipnicki Stanisław, dworzanin królewski 1552 (1 : 1).
Lutomirski Jan, kasztelan rawski, 1556 (1 : 1), 1557 (1 : 1), 1558 (— : 1).
Lutomirski Stanisław, sekretarz królewski, minister zboru w Koninie. 1555 (— : 1), 1556 (1 : 2), 1559 (3 : 1), 1562 (— : 1).
Lwowska Urszula, kasztelanowa kowalska. 1554 (2 : —), 1555 (1 : —), 1559 (3 : —), 1560 (1 :), 1561 (1 : —), 1566 (1 : —), 1563 (3 : 2), 1570 (— : 1).
Lwowski Stanisław z Ostroroga 1550 (1 : —), 1557 (— : 3), 1558 (— : 3), 1559 (— : 2), 1560 (— : 4), 1564 (— : 4), 1565 (— : 1).
Łaska Katarzyna (wdowa po Janie) 1564 (1 : —).
Łaski Albert 1563 (1 : —).
Łaski Jan 1549 (4 : —), 1550 (3 : —), 1551 (1 : —), 1553 (1 : —), 1554 (1 : —), 1557 (1 :), 1558 (2 : 3), 1559 (— : 1).
Łaski Mikołaj, krajczy nadworny, starosta krasnystawski 1557 (— : 1), 1558 (1 : —), 1559 (2 : 2), 1560 (1 : —), 1561 (1 : 2), 1564 (1 : —), 1565 (— : 1 D), 1567 (— : 1 D),

Piętkiewicz Marcin, cześnik królewski 1567 (1 : —),

Podgórski Marcin, jurgieltnik Jego Król. M. 1572 (1 : —),

Podoski Łukasz, poseł królewski 1571 (3 : —),

Policki Jan 1548 (4 : 1+3 D), 1549 (3 : 6 D), 1550 (3 : 2 D), 1551 (1 : 1 D),

Połubiński Aleksander, hetman J. K. M. wojsk tatarskich 1560 (1 : —),

Pretwic Jakób, starosta trembowelski 1564 (1 : 1 D),

Przerembski Jan, podkanclerzy, bisk. chełmski 1552 (2 : 1), 1553 (3 : 3), 1554 (17:21), 1555 (7 : 3), 1556 (7 : 9), 1557 (9 : 13), 1558 (4 : 12), 1559 (— : 3), 1560 (1 : 2) 1561 (1 : 3),

Przyjemski Wojciech, poseł ziemi kaliskiej 1562 (1 : -),

Przyłuski Jakób 1548 (1 : —), 1550 (4 : 2), 1552 (1 : —),

Radzimiński Marcin 1570 (— : 1), 1571 (1 : —),

Radziwiłł Mikołaj (Czarny), 1548 (4 : 2), 1549 (— : 1), 1551 (— : 3), 1552 (— : 3), 1553 (— : 5), 1554 (— : 13), 1555 (7 : 10), 1556 (12 : 20), 1557 (1 : 30), 1558 (2 : 19), 1559 (1 : 15), 1560 (2 : 25), 1561 (3 : 22), 1562 (4 : 20), 1563 (1 : 10), 1564 (1 : 7),

Radziwiłł Mikołaj (Rudy), 1550 (— : 1), 1554 (— : 2), 1555 (— : 2), 1556 (2 : 4), 1557 (— : 1), 1558 (— : 1), 1559 (1 : —), 1560 (— : 3), 1563 (— : 2), 1567 (— : 2), 1568 (2 : 4), 1569 (— : 1), 1570 (— : 1), 1572 (— : 4).

Radziwiłł Mikołaj Krzysztof (Sierotka), 1559 (— : 1), 1561 (— : 1), 1566 (— : 2), 1567 (— : 1), 1570 (— : 1), 1571 (1 : —).

Radzymski Wojciech, leśniczy królewski, starosta pacżelowski (?) 1570 (2 : —),

Rajski Stanisław, starosta olicki 1564 (1 : —),

Rej Mikołaj z Nagłowic 1563 (— : 1), 1564 (1 : 1),

Rychliński Jakub, biskup sufragan płocki 1553 (1 : —), 1557 (1 : —),

Secygniowski Jakub, dworzanin cesarski 1550 (1 : —), 1564 (— : 1),

Siebnewski Marcin 1557 (1 : —),

Sieniawski Mikołaj, wojewoda bełski, woj. ziem ruskich 1550 (1 : —), 1551 (1 : 1), 1552 (1 : 1), 1553 (1 : 9), 1554 (1 : —), 1555 (2 : 2), 1558 (— : 1), 1561 (— : 1), 1562 (1 : —), 1563 (— : 1), 1564 (1 : —),

Sieniawski Prokop, chorąży lwowski 1548 (1 : 1), 1549 (1 : 1), 1550 (1 : 1), 1551 (3 : 3), 1552 (4 : 3), 1553 (— : 1), 1554 (1 : —), 1555 (1 : 1), 1558 (— : 2), 1559 (2 : 1), 1561 (— : 2), 1563 (4 : 1),

Sienieńska Agnieszka, wojewodzina płocka 1572 (1 : —),

Sienieński z Sienna Jan 1554 (1 : 1),

Sieprski Aleksander z Golczewa, wojew. rawski 1549 (2 : 1), 1552 (1 : 1), 1553 (1:—), 1554 (1 : 1), 1555 (1 : —), 1558 (— : 1),

Skaszewski Stanisław, starosta krożski, kraszewicki, jurborski i botocheński 1551 (— : 1), 1553 (— : 1), 1555 (— : 1), 1556 (— : 4), 1557 (2 : 1), 1558 (2 : 2), 1559 (2 : 3), 1560 (2 : 4), 1563 (— : 1),

Słucki ks. Jerzy 1569 (1 : 1),

Służewski Jan, wojewoda brzeski 1553 (— : 1), 1563 (1 : —), 1566 (2 : 1 D), 1567 (2 : 1 D), 1568 (5 : 1), 1569 (5 : 1), 1570 (2 : —), 1571 (1 : —), 1572 (3 : —),

Sobek Stanisław z Sulejowa, starosta małogoski i suligowski, kasztelan sandomierski 1548 (1 : —), 1549 (1 : 1), 1562 (1 : —), 1569 (1 : —),

Solikowski Jan Dymitr 1557 (1 : 3), 1568 (1 : —), 1569 (2 : —), 1570 (— : 1 D), 1571 (4 : 2 D), 1572 (4 : 2),

Srzeńska Barbara, wojew. płocka 1549 (1 : —), 1550 (2 : —),
Srzeński Feliks z Sokołowa, wojew. płocki 1548 (— : 1), 1549 (3 : 1), 1550 (2 : 5), 1551 (2 : 3), 1553 (3 : 8), 1554 (1 : 3), 1558 (1 : 3),
Stankiewicz Bielewicz Mikołaj ciwun twerski 1560 (1 : —),
Stempowski Paweł 1560 (1 : 2),
Sumorok Michał 1571 (1 : —),
Susicki Jan (Sussiczkij) z Torunia 1559 (1 : 1),
Susicki (Sushickij) Stanisław a Nurz 1549 (1 : —),
Szemiot Melchjor, kasztelan żmudzki 1567 (1 : 1 D), 1569 (1 : 1), 1570 (1 : 1),
Tarło Gabryel 1558 (— : 1), 1565 (2 : —) (vide niżej),
Tarło Mikołaj dworzanin królewski, chorąży przemyski 1553 (1 : —), 1557 (2:2+1D), 1564 (2 : 1), 1565 (— : 1 D), 1570 (— : 1),
Tarnowski Jan 1548 (9 : 5+1 D), 1549 (2 : —), 1550 (1 : —), 1552 (4 : 1), 1554 (2:—), 1555 (1:—), 1556 (1 : 2), 1558 (— : 3), 1559 (— : 1), 1560 (— : 1),
Tarnowski Jan Krzysztof, kasztelan wojnicki 1561 (3 : 2), 1563 (— : 1),
z Tarnowa Spytek, podskarbi koronny 1548 (2 : 3+1 D), 1550 (— : 1),
Tęczyński Jan, wojew. sandomierski 1548 (1 : —), 1550 (1 : —), 1562 (2 : 1),
Tęczyński Stanisław, starosta lubelski i bełski, wojew. krakowski 1552 (2 : 2), 1555 (2 : —), 1556 (2 : 1), 1557 (1 : —), 1558 (3 : 1) 1559 (1 : 2), 1560 (2 : —),
Tomicki Jan, kasztelan rogoziński 1553 (1 : —), 1555 (2 : —), 1556 (1 : —), 1557 (1 : 1), 1558 (1 : —), 1561 (1 : —), 1562 (1 : —),
Trzebuchowski Mikołaj, przełożony nad łożnymi król., podkomorzy królewski, 1555 (— : 2), 1558 (1 : 1), 1559 (— : 2), 1560 (— : 2),
Uchański Arnolf, wojew. płocki i starosta wyszogrodzki 1572 (1 : 1),
Uchański Jan 1548 (1 : —), 1549 (1 : —),
Uchański Jakub 1552 (— : 1), 1553 (— : 1), 1559 (— : 1), 1560 (1 : 1), 1566 (— : 1), 1562 (— : 1), 1572 (2 : —),
Vlanus (1 ?) Jan starosta taurogski (taurogensis) 1560 (1 : —),
Warszewicki Stanisław 1559 (1 : —),
Wierzbicki Wiktor, biskup żmudzki 1550 (— : 1), 1554 (— : 1), 1566 (1 : —),
Wiktorzyn (Wictorinus) Jan, dworzanin królewski 1553 (1 : 1),
Wilk (Wilga? !) Mikołaj, starosta i łowczy ostrołęcki 1553 (— : 1), 1563 (1 : —),
Wilkanowski Adam, kasztelan wyszogrodzki 1554 (1 : —), 1556 (— : 1), 1559 (—:2),
Wojsławski Jan, kanonik płocki 1548 (1 : —), 1549 (3 : —),
Wolski Stanisław, podczaszy sandomierski 1552 (1 : —), 1562 (1 : —),
Wołowicz Ostafi, marszałek nadworny, starosta miednicki, mohylowski, brzeski i kobryński, kasztelan trocki, podkanclerzy litewski 1557 (1 : —), 1558 (1 : 1), 1559 (4 : 6), 1560 (— : 2), 1561 (4 : 3), 1563 (— : 9), 1564 (1 : 10), 1565 (— : 13), 1566 (— : 6), 1567 (— : 7), 1568 (— : 7), 1569 (— : 2), 1570 (— : 5). 1571 (1 : 2),
Wysocki Stanisław z Budziszewa 1569 (1 : —),
z Zakliczyna Spytek Jordan, pan na Melsztynie, kasztelan sądecki, skarbnik koronny, zarządca ceł (theloneorum praefectus) wielko- i małopolskich, starosta przemyski i kamionacki 1551 (1 : 2), 1552 (2 : 4), 1553 (2 : 5), 1554 (2 : 2), 1558 (— : 2), 1559 (— : 1), 1560 (— : 2), 1562 (— : 2), 1563 (1 : 2).
Zaliński Fryderyk 1571 (1 : —).
Zaliński Marcin, 1564 (1 : —), 1568 (3 : —), 1570 (— : 2), 1571 (4 : 2).
Zaręba Wieńczysław z Kalinowa, 1549 (1 : —).

Zborowski Jan ze Zborowa, 1558 (1 : 1 D), 1559 (1 : 2), 1568 (— : 1 D), 1569 (1 : —), 1570 (1 : —).

Zborowski Marcin, wojew. kaliski i poznański, kasztelan krakowski, starosta szydłowski, stobnicki i odolanowski 1553 (1 : 1), 1554 (1 : —), 1555 (3 : 3), 1556 (5 : 2), 1557 (2 : 2), 1559 (3 : 2), 1560 (1 : 1), 1563 (1 : 4).

Zborowski Piotr, kasztelan małogoski i biecki, ochmistrz dworu król.—wojewoda sandomierski, starosta kamionacki i stobnicki 1548 (1 : 2), 1566 (4 : —), 1567 (4 : 4), 1568 (1 : 1), 1569 (2 : —), 1570 (1 : 2), 1571 (— : 2), 1572 (1 : 2).

Zebrzydowski Andrzej, 1555 (1 : —).

Zieliński Adam (Mikołaj ?), sędzia ziemski łukowski 1564 (1 : 1).

Zieliński Adrjan, 1559 (1 : —).

Życzyński Jan, 1549 (1 : —).

§ 3. Uzupełnienia.

Lista Polaków, biorących udział w tej korespondencji, nie byłaby zupełna, gdybyśmy pominęli nazwiska tych osób, których listy do ks. Albrechta wprawdzie się nie przechowały, istnieją natomiast odpisy listów Albrechta do nich pisanych.

Abrahamowicz Jan, praefectus vilnensis 1571 (1), Augustynowicz Jan, marszałek królewski 1565 (1), Bazylicus Jakób 1558 (2), Białobłocki Andrzej 1551 (1), Bielewiczowa Hanna 1563 (1), 1565 (2), Bobernicki Andrzej, praefectus kraschniensis (!) 1566 (1), Boner Seweryn 1548 (2 D), Borowski Jan 1558 (1 D), Brzeski Jan 1553 (1); Czarnicki Łukasz, praefectus in Zikobschin 1572 (1 D), Czarnkowski 1562 (1), Czema Achacy 1561 (4 D), 1562 (2 D), Czema Fabjan senior 1552 (1 D), 1553 (1 D), 1557 (1D), Czema Fabjan junior 1570 (1 D), Czernikowski Stanisław 1569 (1), z Dąbrowicy Mikołaj 1568 (1 D), Discordia Laurentius 1552 (1 D), 1553 (1), Dobrzyński 1548 (1), Drohicki Klaud. 1559 (1), Drosmiski Jakub, starosta wisznicki 1563 (1), Drozdowski Jakób, dzierżawca wiszniański 1565 (1), Dybowski 1561 (1), Dzierzsowski (Dzierzgowski!?) August, kasztelan zakroczymski 1566 (2), Falszowski 1559 (1), Gilowski Alek. 1549 (1), Gliczner Mikołaj, praefectus gieranovensis 1550 (1), 1551 (1), Gnoiński Feliks 1556 (1), Gnoiński Mikołaj 1550 (1), Gnoiński Piotr 1555 (1) 1556 (1), 1557 (1), 1567 (1 D), 1572 (1 D), Gnoiński Stefan 1572 (1 D), Golińscy: Jakób i Stanisław 1566 (1), Gradowski Tomasz 1556 (1), Grajewski Krzysztof 1560 (1),, 1567 (3), 1568 (4), Hornostaj Gabrjel 1563 (1), Hozjusz Ulrych 1549 (1), 1553 (1), 1554 (1), 1557 (1); Ivatzich Iwan, starosta kowieński 1565 (1), Junosza Jan 1556 (2), 1557 (1),Karnkowski Albert, starosta generalny wielkop. 1572 (1), Kiszczyna Anna 1569 (1), 1570 (1), 1571 (1), Kloszewski (Closchewski) Adam, starosta łomżyński 1554 (1), Kochanowska Janowa i Chlebowna Krystyna 1563 (1), Komajewski Jan 1550 (1), Konarski Stanisław 1556 (1), 1557 (1), 1559 (1), 1561 (1), 1562 (1), 1565 (1), Kontzowicz Abraham 1564 (1), Kostka Stanisł. 1558 (2), 1569 (1), Kozicki Hieronim, starosta gieranowski 1561 (1), Kuncewicz Iwan 1554 (1), 1556 (1), Lassota Stanisł. 1568 (1D), Lewicki Andrzej, starosta pomnichowski (pomnichoviensis) 1554 (1), Lwowski Marcin 1560 (1), 1561 (1), Łysakowski Mikołaj, kaszt. lubaczowski 1565 (1 D), Maciejowski Stan. 1556 (1), 1562 (1), Maczewski Stan. 1554 (1), Malecki Jan 1550 (1), Marsciski Tomasz 1569 (1), Maskowski Mikołaj 1556 (2), 1557 (1), Mikawsowicz Mateusz, vicecapitaneus Georgenburgensis 1572 (1), Mniszek Janusz, starosta łukowski 1566 (1), Moskewski Mikołaj 1551 (1), Myszkowski Krzysztof 1570 (1), Naruszewicz Mikołaj podskarbi litewski 1566 (1), 1569 (1), 1570 (2),

Narziński Stanisł. 1567 (2), Obernicki Mikołaj 1550 (1), Oborski Paweł 1549 (1), Ochabski Mikoł. 1550 (1), Odrowąż Anna, ks. Mazow. 1548 (4), 1551 (4), 1553 (1), Opaliński Andrzej 1572 (1), Ościkowicz Grzegorz, kasztelan wileński 1552 (1), Ossowski Stanisł kantor gnieźnieński i scholastyk inowrocławski 1568 (1), Patrokański (Patrykowski) Andrzej, starosta jurborski 1551 (5), 1552 (1), Pietzkowitz Math., S. R. M. pocillator et capitaneus kurschmemelensis 1567 (1), Podoski Mikoł. 1549 (1), Protaszewicz Walerjan 1561 (1), 1572 (1), Rotundus Augustyn, sekretarz królewski 1563 (1), 1570 (1), Salecki Fryder. sekretarz królewski 1569 (3 D), 1570 (2 D), 1571 (7 D), Saliński 1568 (1), Seklucyan 1549 (1), Sierakowski Jan, kasztelan lądzki 1565 (1 D), Słucki ks. Sergjusz 1565 (1), 1570 (1), 1572 (1), Słucki ks. Symeon 1555 (1), Słuckie: Alexandra i Zofja 1569 (2), Stankiewicz Jan 1549 (1), Swariński Krzysztof dworzanin królewski, starosta Połągi 1570 (1), Swietlicki Mateusz, starosta rajgrodzki 1563 (1), Szafraniec Stan. 1548 (1), Szeliński Adam, sędzia ziemi radomskiej Szaliewski Michał, najwyższy łożniczy królewski 1564 (1), Tarło Jan 1561 (1 D), Trossiński Mikołaj, podczaszy królewski i starosta łomżyński 1571 (1), Trzebokowski Stan. 1555 (1), 1556 (1), Vallen (sic!) sekretarz królewski 1568 (2 D), dr. Vogelweider Mikoł. sekretarz królewski 1570 (2 D), 1571 (1 D), Witkowski Jan, sylvarum regiarum custos et praefectus in Schimbeln 1570 (1), Wolski Mikołaj, ochmistrz dworu królowej, prepozyt płocki 1548 (1), 1558 (1), Wolski Wieńczysław, kasztelan brzeziński 1558 (1), Wolski Zygmunt, miecznik . . . 1558 (1), 1559 (1), 1560 (1), 1561 (1), 1565 (1), 1570 (1), (1 71 (1), 1572 (1), Wołowicz Grzegorz 1560 (1). Woyna Piotr 1548 (1 D), 1556 (1 D), 1557 (1 D), Woyna Wawrzyniec 1571 (1), Zebrzydowski Florjan 1560 (1), Zebrzydowski Samuel 1561 (2), Ziegler Sebastjan, mieszczanin krak. 1566 (3 D).

§ 4. Miasta polskie i mieszczanie (Städtte und Burger. Sygn. B 3).

Listy mieszczan i miast polskich stanowią odrębną grupę w dziale „Polen". Spis ich autorów jest ważny nietylko ze względu na całokształt zagadnienia, ale i dlatego również, że wielu z nich brało czynny udział w naszem życiu kulturalnem.

a) *Mieszczanie*[4].

Bakfark (Backfark), Walenty z Gdańska: 1552 (1 : —), z Wilna: 1554 (1 : —), 1555 (3 : 1 D) 1556 (— : 1 D), 1557 (— : 1 D), 1561 (1 : —).

Baldner (Paltner, Paldner !) Oswald, burmistrz Krakowa, puszkarz (Büchsengisser królewski z Krakowa 1564 (2 : 1 D), 1565 (3 : 2 D), 1567 (4 : —), 1568 (2 : —).

Caprinus Albert magister z Poznania 1558 (1 : —), 1559 (2 : —).

Cruciger Feliks z Secymina 1556 (1 : 1).

Eichler Jan z Krakowa 1548 (1 : —), 1549 (1 : —).

Falckner Hieronim, złotnik z Krakowa 1548 (1 : —).

Geunsche Georg. z Poznania, 1556 (1 : —),

Gotschalck Michał z Wilna 1556 (1 : —),

Hagemann Hans z Krakowa 1558 (2 : —),

Hein Mateusz z Kowna 1553 (1 : —),

Hyrschner Joachim z Warszawy 1548 (1 : —),

[4] Oprócz roku i ilości listów w nim, podaję miejscowość, w której przebywał piszący.

Kochwitz Kacper z Krakowa 1559 (1 : —),
Kruegel Hieron. z Krakowa 1548 (1 : —), 1549 (1 : 1 D), 1551 (— : 1 D), 1565 (1 : —),
Kuchber Jakób z Poznania 1549 (1 : —), 1550 (1 : —),
Lismanin Franciszek z Tomic 1566 (1 : 1), 1557 (— : 1), 1558 (1 : 1), z Pińczowa 1563 (2 : 1),
Marcinides Łukasz z Pińczowa 1565 (1 : —),
Niger Stanisław z Poznania 1558 (1 : 1),
Nympsch Jan z Lublina 1569 (1 : —),
Olbricht Józef z Poznania 1548 (1 : –),
Ortt Michał z Gdańska 1569 (2 : —),
Paczke Jan z Krakowa 1548 (1 : —), 1553 (1 : —),
Pfeyffer Melchjor z Krakowa 1565 (1 : —),
Plato Wawrzyniec z Krakowa 1554 (1 : —),
Plaza (Plassa) Stanisł. z Krakowa 1553 (1 : 1),
Poley Jan —, 1564 (1 : —),
Poley Mateusz z Poznania 1561 (2 : —),
Prayethphues (Prayetfues) Job z Wilna 1564 (1 : —), 1565 (1 : —),
Royzius Piotr Maureus Hispanus z Wilna 1551 (2 : —), 1552 (1 : 1), 1553 (1 : —),
Schillingk Christ , z Krakowa 1551 (1 : —),
Sturmer Baltar z Łomży 1561 (1 : —), z Piotrkowa 1563 (1 : —),
Thieme Jan z Wilna 1555 (1 : —), 1556 (1 : —),
Trepka Anna, żona Eustachego 1558 (1 : 1 D), 1559 (1 : 1 D), 1562 (1 : 1),
Trepka Eustachy 1549 (1 : —), 1553 (1 : 1), 1554 (2 : 2), z Poznania 1555 (1 : 1) 1556 (2 : 1), 1557 (2 : 1), 1558 (2 : 2),
Woliniecz Mateusz z Poznania 1556 (1 : —), 1537 (1 : —), 1559 (2 : —),
Wunsam Jan z Krakowa 1548 (2 : —), 1549 (5 : 6 D), 1550 (7 : 6 D), 1551 (6 : 7 D) 1552 (1 : 3 D), 1553 (2 : 1 D),

b) Zarządy miast

Augustów (miasto Augusta), wójt, burmistrz i rada miejska 1560 (1 : —),
Łomża, proconsules et consules 1550 (1 : —), 1563 (1 : —),
Poznań, proconsules et consules 1556 (1 : —),
Przasnysz, rajcy: Umiński Łukasz, Darmoffal Wawrz., Różanka Wawrz., et caeteri consules—do rady m. Królewca 1554 (1 : —),
Warszawa, proconsules et consules 1548 (1 : —), 1556 (1 : —),
Wilno, rajcy: Alezunius Chr., Pruski Melchior 1563 (1),

§ 5. Korespondencja dworzan królewskich.

Oddzielnie wyodrębnioną grupę w dziale polskim tworzy korespondencja dworzan króla Zygmunta Augusta i królowej Katarzyny z Albrechtem i Albrechtem Fryderykiem (sygnatura B 4), choć wyodrębnienie to nie zawsze odpowiada rzeczywistości.

Alczunius Krzysztof 1549 (1 : —),
Brandis D, kuchmistrz królowej 1563 (1 : —), 1564 (1 : —),
Claudius Justus, sekretarz królewski 1568 (1 : —),
Curio Horatius 1558 (2 : —), 1560 (6 : —), 1561 (2 : —),
Dameran Piotr, starosta grudziądzki 1548 (1 : —),

Decius Justus Ludwik sekretarz królewski 1561 (1 : —), 1562 (1 : 1), 1564 (1 : 1), 1567 (1 : 1 D), 1568 (1 : —),
Embden Tomasz, dworzanin królewski 1568 (1 : —),
Fanellus Zygm. kuchmistrz nadw. król. 1550 (1 : —),
Fink Rupert, lekarz nadworny 1565 (1 : —),
Gralewski Marcin pisarz żupy solnej 1549 (1 : —), 1550 (— : 1),
Korycki (Korithski) Hieronim, koniuszy królewski (stabuli praefectus), 1564 (1 : —),
Kreuzen v. Christ. 1548 (1 : —),
Montius Ludwik 1548 (11 : 3), 1549 (7 : 3), 1551 (2 : 1), 1552 (— : 1), 1553 (1 : 1) 1567 (1 : 1),
Pretwic Bernard, starosta barski i trembowelski, tenutarjusz Szarawki 1548 (5 : 3), 1549 (5 : 5), 1550 (6 : 3), 1551 (4 : 2), 1552 (2 : 2), 1553 (2 : 4), 1554 (2 : 1), 1555 (1 : 1), 1556 (4 : 3), 1557 (— : 1), 1558 (— : 1), 1559 (1 : 1),
Provana Trojan 1557 (2 : 1),
Strubitz (Strobitz) Mikołaj (Marcin ?), sekretarz królewski, pisarz celny 1560 (— : 1 D), 1562 (2 : —),
Szafraniec Hieronim z Pieskowejskały, sekretarz królewski, starosta chęciński 1548 (1 : —),
Trzycieski Andrzej 1557 (— : 1), 1558 (1 : —),
Valentinus, astronom 1548 (1 : —),

§ 6. Korespondencja Tarły i Pohybla.

Jak już wspomniałem powyżej, Albrecht posiadał w Polsce stałych korespondentów którzy donosili mu o najważniejszych wydarzeniach w kraju. Do ich liczby należą Gabrjel Tarło i Bernard Pohybel, których cała korespondencja znajduje się w Archiwum królewieckiem, (sygnatury: Tarło B 2-a, Pohybel B 2-b).

A. KORESPONDENCJA GABRJELA TARŁY (Tarło był ochmistrzem królowej Katarzyny, chorążym sandomierskim, kasztelanem radomskim i starostą chełmskim).

a) *Listy do Gabrjela Tarły*[5].

Anna Zofja, ks. Meklemburska 1562 (1),
Balle Paweł, gdańszczanin 1553 (3), 1555 (1),
Brandes J. i Ferber konst. 1556 (1),
Clefeldt Jan 1559 (2), 1560 (1),
Elbląg, miasto (Burgermester und Stadtmann der Stadt Elbing), 1553 (7), 1554 (3), 1555 (2), 1557 (2), 1561 (1),
Ferdynand, arcyksiąże austryjacki 1554 (1), 1562 (1),

c. d. n. *Dr. Józef Jasnowski.*

---

[5] Liczba w nawiasie, po dacie następująca, oznacza ilość listów do Tarły od cytowanej osoby.

Miscellanea.

Czy Trzyleski herbu Bawola Głowa?

Ś. p. Adam Strzelecki w rozprawie p. t. „Udział i rola różnowierstwa w rokoszu Zebrzydowskiego" (Reformacja w Polsce 1936, s. 13) wspomniał, że Jan Trzyleski (!), stolnik bełski, należał do rodziny nie wymienionej w herbarzach herbu Bawola Głowa. Dodał, że współcześnie przekręcano to nazwisko na Tryliński i Trleski. Ponieważ z pewnych względów interesują mnie herby, przedstawiające żubrzą głowę, przeto postanowiłem naocznie zobaczyć pieczęć stolnika bełskiego. Otóż przekonałem się, że w rpisie Czart. 2244 s. 150 i 159, nad podpisem z r. 1605 *Jan Trylęski stholnyk Belsky ręką szwą* wyraźnie odciśnięta jest ośmioboczna pieczęć sygnetowa (17 × 14 mm.). W jej polu między literami I(an), T(rylęski), S(tolnik), B(ełski) jest herb: godłem głowa wołu przebita mieczem od lewego ucha naskos, klejnotem — trzy strusie pióra. A zatem mamy do czynienia z herbem Pomian z tą jednak odmianą, że klejnot zamiast zbrojnej w miecz ręki stanowią trzy strusie pióra. — Wiktor Wittyg w Nieznanej szlachcie (Kraków 1908, s. 331) wymienia Marcina Trlęskiego, stolnika inowrocławskiego, który płacąc 1591 r. pobór ze wsi Bielawy powiatu gnieźnieńskiego, wycisnął pieczęć sygnetową owalną (19 × 17 mm) z literami M. T. i herbem. Herb ten słusznie nazwał Wittyg Pomianem odmiennym. Odmianę bowiem stanowi klejnot przedstawiający nie ręką zbrojną lecz orle skrzydło. Jak więc z powyższego przedstawienia rzeczy wynika, i Marcin Trlęski, stolnik inowrocławski, i Jan Trylęski, stolnik bełski należeli do jednego rodu: Pomianów.

Nazwisko mieli urobione od wsi w pow. gnieźnieńskim zwanej Trląg, która jeszcze w 1579 r. (Pawiński A., Źródła dziejowe XII,158) była w ręku Pomianów: Kołudzkich, Modlibogów i Trlęskich (Por. Kozierowski ks. St., Pierwotne osiedlenie pojezierza Gopła, i tenże, Pierwotne osiedlenie ziemi gnieźnieńskiej, Slavia Occidentalis 1922, s. 32—8 i 1924 s. 90).

W końcu dodać należy, że transkrypcja nazwiska Trylęski na Trzyleski jest błędna, podyktowana ś. p. Strzeleckiemu niewątpliwie przez pochodzenie „Tryleskiego" z Małopolski Wschodniej. (Por. Jabłonowski A., Źródła dziejowe XVIII cz. I, s. 236 i cz. II s. 349, Kutrzeba St. i Duda Fr., Regestra thelonei aquatici Vladislaviensis, Kraków 1915, s. 828 oraz Akta Grodzkie i Ziemskie XX, 227, 237, 256). Tymczasem mamy tu do czynienia ze wstawnem *Y* dla ułatwienia wymowy nazwiska Trlęski.

W. Budka.

Szlachectwo i herb rodziny Bełzów.

W „Słowniku Biograficznym" (t. I, str. 410) zamieściła p. Krystyna Pieradzka kilka biografij członków mieszczańskiej rodziny krakowskiej Bełzów. W związku z wiadomością o herbie tej rodziny p. Pieradzka podała: „Czy Bełzowie używali herbu własnego (jak podaje Boniecki i Borkowski) jest rzeczą wątpliwą, gdyż o ich nobilitacji nic ze źródeł niewiadomo". Autorka jest w błędzie. Rodzina Bełzów (Belsa, Belza) uzyskała szlachectwo dziedziczne od króla Zygmunta III na mocy przywileju z d. d. Warszawa, dn. 12 stycznia 1591 r., w osobie Erazma Bełzy, urodzonego w Krakowie. Świeżo nobilitowany otrzymał herb Jastrzębiec, do którego został przypuszczony przez Wojciecha Baranowskiego, biskupa-nominata płockiego. Herb nadany został z dodaniem drobnej odmiany w klejnocie, mianowicie strzały, będącej godłem matki nobilitowanego. Tekst przywileju wpisany został do Metryki koronnej (ks. 136, f. 30 v) a krótką wzmiankę o nobilitacji tej rodziny podał A. Boniecki w „Uzupełnieniach" do swego herbarza (zesz. III, str. 99).

Z. Wdowiszewski.

Sprawozdania i Recenzje.

Białkowski Leon: Prawdziwe i fałszywe tradycje. Lublin, 1936, str. 31 + 3 nlb.

Zmartwychpowstanie Polski, zmiana granic i odcięcie w pierwszych latach po wojnie możności dotarcia do archiwów, znajdujących się w stolicach dawnych państw zaborczych, znisz-

czenie, któremu uległy w pożodze dziejowej zbiory pamiątek i dokumentów rodzinnych, rozpętały w niektórych środowiskach społeczeństwa ambicje prestiżowe, ambicje pragnące zaspokojenia za wszelką cenę. Znane są powszechnie fakty zamawiania przez nowobogackich u rytowników i pieczętarzy sygnetów z herbami, wszystko jedno, jakiemi — „byleby tylko modnemi". Znany jest również rytownik, który przejrzawszy w lot intencje zamawiających te herby — robił w ich rysunkach nieznaczne zmiany lub dodatki, tworząc w ten sposób zupełnie nową heraldykę, nad którą kiedyś, przyszli badacze, niemało będą musieli się głowić.

Najśmieszniejszym jednakowoż dowodem próżności jest powojenna tytułomanja przejawiająca się w tworzeniu tytułów rodowych, doczepiania do nazwisk, które nigdy nie były szlacheckiemi, tytułów książęcych, hrabiowskich i baronowskich, dorabianie przydomków, lub stosowanie pisowni cudzoziemskiej. Ten paroksyzm próżności, zresztą bardzo naiwnej, wytworzył proceder prywatnych heroldyj i kapituł, rejestrujących, uszlachcających i tytułujących osoby żądne wyróżnień społecznych. Imprezy te ciągnęły stąd zyski umożliwiające im wydawanie „herbarzy" i „almanachów" rodów „utytułowanych".

Z tym objawem rozprawia się generalnie prof. Leon Białkowski w artykule p. t. „Prawdziwe i fałszywe tradycje", który ukazał się w numerze lutowym „Prądu" z r. 1936 i w osobnej odbitce.

Praca to niezwykle cenna, chociaż autor ze względu na sentyment dzielnicowy (pochodzi z Podola) pomija niektóre szczegóły.

Praca prof. Białkowskiego pomimo szczupłych, ze względu na swe znaczenie rozmiarów, jest pierwszorzędnym materjałem orjentującym w powodzi tych wszystkich śmiesznostek, dotyczących fałszywych tytułów, wyprowadzanych z wielkim nieraz nakładem pracy i kosztów, lecz pomimo tych wysiłków oraz rachub na nieświadomość ogółu — zawodnych i jedynie ośmieszających nową arystokrację, gdyż ta dawna, licząca w swych szeregach zastępy senatorów, i z tego powodu mająca nadane przez b. zaborców tytuły — w zupełności je pomija.

Stanisław Łoza.

Przegląd czasopism zagranicznych.

Archives héraldiques Suisses (Schweizer Archiv für Heraldik). Czasopismo ukazujące się w odstępach kwartalnych w językach francuskim, niemieckim, a czasem i włoskim podaje w roczniku 1935 poza rozprawami i artykułami tyczącemi się stosunków ściśle szwajcarskich i inne rozprawy treści ogólniejszej. *P. B. Grandjean* pisze o herbach królewskich Danji (Les armoiries royales du Danemark), *H. Fleetwood* o pochodzeniu herbu Szwecji (L'origine des armes à trois couronnes de la Suède), a *F. Th. Dubois* podaje uwagi o herbie złożonym ks. Sabaudzkich (A propos des armes écartelées des ducs de Savoie). Staraniem Towarzystwa Heraldycznego w Szwajcarji ukazały się dotąd (1900 — 1908) 2 tomy (1 i 3) dzieła „Genealogisches Handbuch für Schweizerische Geschichte" obejmującego rody dynastów i wysokiej szlachty. Tom drugi tego bardzo poważnego wydawnictwa wznowiony został obecnie w formie dodatku do poszczególnych zeszytów czasopisma za r. 1935. Dotychczas opublikowano monografje rodów średniowiecznych de Realt, von Belmont, von Räzüns, Rietberg, Bärenburg, von Montalt w opracowaniu *Ant. von Castelmur*, von Winterberg, von Sursee und Tannenfels, von Pfaffnach, von Rogglswil — w opracowaniu *H. A. Segesser von Brunegg* (zmarłego niedawno posła szwajcarskiego w Polsce), Mayor de Cugy, de Montmacon, de Chatillon w opracowaniu *H. de Vevey-l'Hardy*.

W roku 1935 ukazał się tom 2-gi spisu treści „Archives héraldiques" za lata 1912—1931, oraz spis członków szwajcarskiego Towarzystwa Heraldycznego. Przy tej sposobności podkreślam bardzo wysoki poziom naukowy tego cennego czasopisma.

Meddelanden från Riksheraldikerämbetet. Czasopismo to, które jest organem Heroldji królestwa Szwecji, rozpoczęło ukazywać się w roku 1933. Dotychczas wydano cztery zeszyty. W zesz. 1 *J. S. Kleberg* podał krótką wiadomość o historji Heroldji szweckiej. *H. Fleetwood* omówił grupę herbów miejskich Szwecji, zatwierdzonych przez Heroldję, a *A. Berghman* dał krótką wiadomość o exlibrisach heraldycznych szweckich. W zesz. 3 *H. Fleetwood* w artykule „Sveriges tre kronor" zajął się pochodzeniem herbu Szwecji (3 korony). Artykuł ten ukazał się równocześnie w języku francuskim w „Archives héraldiques Suisses". Zesz. 4 (z r. 1935)

poświęcony jest prawie w całości omówieniu literatury heraldycznej i sfragistycznej państw Europy i Ameryki. Artykuł wyszedł z pod pióra *A. Berghmana*. Uwzględniona została i polska heraldyka w dłuższym ustępie. Autor wymienił m. inn. dzieła: Niesieckiego „Herbarz Polski", Ostrowskiego „Księgę herbową rodów polskich", Bonieckiego „Herbarz polski" i poinformował czytelników o istnieniu Polskiego Towarzystwa Heraldycznego i o jego wydawnictwach. Wydawnictwo szweckie wyróżnia się dodatnio pod względem typograficznym i ilustracyjnym.

Turul. Organ węgierskiego Towarzystwa Heraldycznego pod redakcją *Alfreda Czobor* w zesz. 4—5 za r. 1935 m. inn. daje rozprawę redaktora o herbie i pieczęciach rodu Rakoczych, *Juljusz Vegh* podaje uwagi o nieznanych herbach biskupów węgierskich, a *Paweł Ghyczy* omawia miecz w heraldyce węgierskiej. W dziale recenzyj zamieszczono sprawozdanie *Jerzego Komoróczy* o pracy prof. Stanisława Kętrzyńskiego „Zarys nauki o dokumencie polskim wieków średnich".

Z. W.

Kronika.

Formularze do wywodów genealogicznych.

Księgarnia św. Wojciecha w Warszawie (Al. Jerozolimska—Hotel Polonia) sprzedaje formularze drukowane do wywodów genealogicznych z 16 przodków, w cenie 1 zł. za egzemplarz.

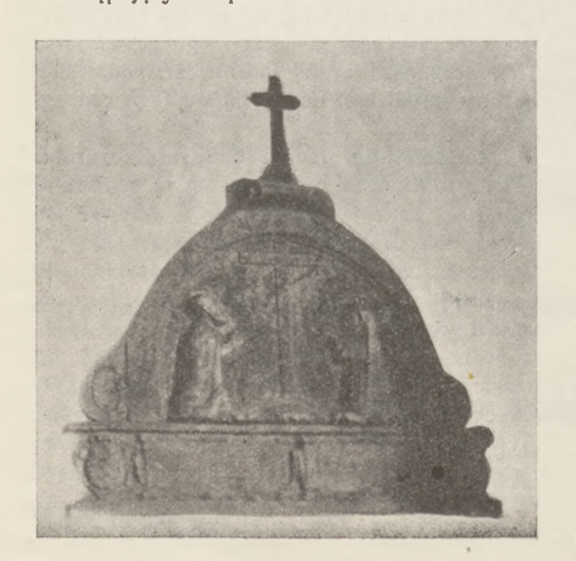
Antykwarjat „Lamus Heraldyczny".

Antykwarjat ten, mieszczący się w Warszawie przy ul. Wierzbowej 6 wydał nowy katalog za miesiąc maj b. r. (№ 4). W dziale heraldyki podaje 31 pozycyj bibljograficznych, przeważnie prac mniejszych. Z rzadszych druków należy wymienić: Dołgorukowa P. Rossijskaja rodosłownaja kniga, Petersburg 1854, zawierający spis szlachty polskiej i rosyjskiej, oraz Malinowskiego N. E.: Heraldyka to jest nauka o herbach, Warszawa 1841.

Zagadnienia i Odpowiedzi.

Zagadnienie Nr. 231.

W kościele parafjalnym w Jędrzejowie znajduje się tablica nagrobna poniżej reprodukowana z następującym napisem:



„W zacznym domu Jeronim Łuczycki zrodzony
Pożarty od śmierczi tu leży pogrzebiony
Ten żegnaiącz małżonkę i dziateczki swoie
Kazał się w te tu schowacz podzieme pokoie
Chcącz im tu czekacz sądu Boga Wszechmocnego
Na który wsyscy staniem dnia ostatecznego.

herby: Nowina / Gryf — Gryf / Rawa

Tum sobie wedle cziebie swoy pokoy obrała
Moy małżonku któremu wiarę swą oddała
Żem czie nie miała do swej smierczy odstępować
Lecz czi iey chczę iak żywa tak martwa dochować
Jakom czi tu doczesnym towarzysem była
Tak aby wiecznie stobą właszcze bożey żyła".

herby: Ogończyk / Łabędź — Awdaniec / Ogończyk

Proszę o podanie dat urodzenia i śmierci Hieronima Łuczyckiego, imienia i nazwiska jego żony, wskazanie źródeł, gdzie możnaby znaleść bliższe o nich szczegóły, jak również o rozwiązanie tarcz herbowych.

Lucjusz Niedźwiecki.

Zagadnienie Nr. 232.

Z różnych działów majątkowych z lat 1751, 1764, 1770 i 1771 odnoszących się do dóbr Szerśni, Woroszyłówki i Majanowa, między spadkobierczyniami po Siemaszkach i Komarach, Anną z Kujarskich, Wojciechową Barczewską i Marjanną z Kujarskich, Mikołajową Wolańską — wynika następujący rodowód: Regina Komarówna — mąż Michał Czeczel; ich córka Anna Czeczelówna, mąż Skulimowski; ich córka X. Skulimowska, mąż Kujarski; ich dwie córki powyższe. Chodzi o stwierdzenie jaką rodziną byli Kujarscy, czy nie poprostu Kucharscy, którzy według Herbarza Znieckiego i Słownika geograf. władali w XVII w. na Woroszyłówce?

J.

Odpowiedź na zagadnienie № 229.

Reprodukcja herbu występującego na obrazie z XIX wieku, zatytułowanym „Barwy województw", wyobraża niewątpliwie herb miasta Krakowa, aczkolwiek tak ujęcie jak i treść wizerunku godła odbiegają b. znacznie od herbu m. Krakowa w postaci dzisiejszej. Wzorem dla autora obrazu przy malowaniu tegoż herbu mogło być godło miasta w swej odmianie najdawniejszej, w jakiej widzieć je możemy przedewszystkiem na średniowiecznej pieczęci radzieckiej m. Krakowa, opublikowanej przez Chmiela: (Pieczęcie m. Krakowa... Kraków 1909, str. 21, fig. 4). Jeśli porównamy godło na reprodukcji z godłem wyrażonem na powyższej pieczęci miejskiej, stwierdzić możemy identyczną w zasadzie strukturę heraldyczną. Tu i tam widzimy mur miejski z bramą i trzema niskiemi basztami u góry, tarczę z nieukoronowanym orłem piastowskim nad basztą środkową wyższą od pozostałych, postać rycerza — św. Wacława (nie św. Florjana) z chorągwią dwustrefową w ręku (na baszcie lewej), oraz biskupa in pontificalibus — św. Stanisława (na baszcie prawej) — wreszcie postać klęczącą jakby niewiasty w bramie miejskiej. Dające się zauważyć drobne różnice w szczegółach ujęcia obydwu godeł (na obrazie i na pieczęci, mają swoją przyczynę jedynie w nader prymitywnem wykończeniu rysunku godła na obrazie, którego autor odstępując samowolnie od zasad heraldycznych zamieścił nad godłem zamiast korony królewskiej, koronę 9-pałkową (hrabiowską), bramie nadał niespotykany nigdzie kształt trójkąta, zaś całość ujął w tarczę prostokątną. Umieszczenie godła powyższego w centralnym punkcie obrazu zdaje się również świadczyć za tem, iż chodzić tu może tylko o miasto dominujące nad innemi, a więc o Kraków.

Mgr. Marjan Haisig.

Członkowie Polsk. Tow. Heraldycznego.

Składkę członkowską za rok 1936 wpłacili po 24 zł.:

Do Oddziału Warszawskiego: Bibljoteka Publiczna im. J. Piłsudskiego, Katowice (3 zł.), Budny Jan, de Castellane B. K., Dunikowski Juljusz (2 zł. 50 gr.), Dziadulewicz Stanisław (48 zł. za lata 1936, 1937), Krasicki hr. August (18 zł.), Litwinowicz Roman (10 zł.), Ostaszewski-Ostoja Wojciech, Zawadzki Michał.

Upraszam bardzo usilnie p.p. Członków P. T. H. o łaskawe wpłacanie składek członkowskich **z góry za rok 1936**, jednorazowo w wysokości 24 zł. na konto P. K. O. 21.621 P. T. H. Oddz. Warsz. i o łaskawe regulowanie zaległości.

Jerzy Odrowąż-Pieniążek
Skarbnik P. T. H.

KOMUNIKAT.

Dnia 30 czerwca b. r. odbędzie się w Bibljotece ord. Zamojskiej w Warszawie (ul. Żabia 4) w pierwszym terminie o godz. 18-ej, a w drugim terminie o godz. 19-ej Walne Zgromadzenie członków Polskiego Towarzystwa Heraldycznego z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie prezesa i wybór przewodniczącego zebrania.
2. Odczytanie protokółu z poprzedniego W. Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie z działalności Zarządu.
4. Sprawozdanie Skarbnika.
5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
6. Wybory Zarządu.
7. Wolne wnioski.

O przybycie na Walne Zgromadzenie prosi uprzejmie

Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Heraldycznego.

Résumés français des articles.

L'origine de Marie Curie-Skłodowska par le Comte **S. Lasocki.**

Renseignements biographiques sur les ancêtres de la grande savante, contrôlant et complétant les documents présentés par son grandpère. Les mémoires de son père Ladislas, professeur de physique et de mathématique, contiennent des indications particulièrement précieuses. Tableau généalogique.

Une lettre de la noblesse du palatinat de Bracław adressée au roi Etienne Batory par le prof. **Stanislas Dziadulewicz.**

Explication des armoiries qui se trouvent sur les 20 sceaux dont est muni ce document de 1577 et dont la majeure partie appartient à des familles peu connues de la petite noblesse de Bracław.

Le problème des appellations de la chevalerie polonaise à la lumière de la philologie indoue par I. Rogala-Sobieszczański.

L'auteur examine une série d'appellations d'armoiries polonaises, difficiles à expliquer, et s'efforce de prouver que les données de la philologie indoue jettent une lumière parfois étonnante sur leur etymologie. Des études plus approfondies sur ce problème pourraient contribuer à nous renseigner sur l'origine de la civilisation polonaise à l'époque préhistorique.

La correspondance d'Albert et d'Albert-Frédéric, ducs de Prusse, avec les Polonais de l'époque de Sigismond-Auguste par J. Jasnowski, docteur-ès-lettres.

Les archives de Königsberg en Prusse contiennent un grand nombre de lettres très importantes pour l'histoire polonaise de cette époque (1548 — 1572). L'auteur en publie un inventaire qui indique pour chaque année le nombre des lettres envoyées et reçues. Il commence par la correspondance de la famille royale de Pologne et donne ensuite la liste alphabétique des seigneurs et gentilhommes polonais qui étaient en rapports épistolaires avec le premier duc de Prusse et son fils. Viennent enfin les représentants de la bourgoisie polonaise.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: **Oskar Halecki**, zastępca: **Zygmunt Wdowiszewski.**
Członkowie komitetu redakcyjnego: **Stanisław Kętrzyński i Józef ks. Puzyna.**
Wydawca: Oddz. Warsz. Pol. Tow. Herald. w osobie S. Kętrzyńskiego. Przedruk dozwolony za podaniem źródła i nazwiska autora wzgl. wydawcy.

Druk L. Nowaka w Warszawie, Warecka 12, tel. 244-99.